



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

„GŁOS NARODU”

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 110

Częstochowa, czwartek piątek 9 10 maja 1946 r.

Rok II.

W rocznicę zwycięstwa

(k) Dzień 1 maja po raz pierwszy obchodzony w Polsce w 1945 roku jako święto państwowe był początkiem miesiąca, który na wieki pozostanie w pamięci narodu jako okres czasu, w którym ostatecznie zatryumfowały siły prawa i sprawiedliwości nad mocami zła i tyranii. Maj — miesiąc budzący się wiosny i maja, miesiąc świętów demokratycznych! 1-szy maj — święto proletariatu, walczącego o swoje prawa. 3-ci maj — rocznica jednej z najbardziej demokratycznych, jak na ówczesną epokę, konwencji, wreszcie 9-ty maj, — ostateczny

ków” i innych „szarotek”, zdają się nie wiedzieć, że naród niemiecki jest tak do gruntu szklany, że gdyby dzisiaj dać mu zupełną swobodę i wolność działania powróciłby faszyzm byłby w tym kraju kwestią zaledwie kilku godzin. Nie innego jak tylko typowa angielska ignorancja jest przyczyną, że jeszcze na początku bieżącego roku istniały na terenie Niemiec w angielskiej strefie okupacyjnej liczne niemieckie oddziały wojskowe, a w amerykańskiej strefie okupacji Niemcy dotychczas zachowali szereg zamachowców przed-

niec nie powinna trwać krócej jak 10 lat, istnieją w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii pewne koła, dla których okupacja Niemiec jest impreza bardzo niepopularna. Uważają, że z okupowanymi Niemcami nie będzie można handlować! Zawsze Niemcy były najlepszym klientem Wielkiej Brytanii i czynnikami, który można było wygrażać na szachownicy politycznej dla utrzymania równowagi na kontynencie europejskim, dlatego więc w dzisiejszych czasach szczytność to starej, wyrównanej metody.

noszące się do Zagłębia Ruhry, Nadreni i Zagłębia Saary, dlatego nie tylko w imię sprawiedliwości historycznej ale również w imię obywatelstwa Niemiec należy stać na stanowisku integralnej łączności ziom dachowskich, Pomorza, Warmii i Mazurów z Polską centralną. Dlatego należy z całą stanowczością śledzić zarządzania okupacyjnych władz sowieckich w Niemczech zmierzające do parcelacji wielkich majątków ziemskich będących wylegarnia Junkierstwa i militarnym niemieckim oraz — nadzieją głoszące poostawienie wiel

Kronika miejscowa

Komunikat Spół. Ob. Ligii Kobiet
Zarząd Miejski Spół. Ob. Ligii Kobiet w Częstochowie, wzywa wszystkie Członkinie Spół. Ob. Ligii Kobiet do wzięcia udziału w uroczystościach związanych z obchodem Święta Niepodległości. Należy stawić się 8 maja b. r. o godzinie 18-iej oraz dnia 9 maja b. r. o godzinie 8,30.

Zbiórka odbędzie się w lokalu własnym (III Aleja 53).
Przybycie obowiązkowe.

Uwaga Weteranów Powstań Śląskich!
Wszyscy Powstańcy powołani są o przybycie do lokalu Związku do dnia 11 b. m. w godzinach od 18 do 20 w sprawie bardzo ważnej, dotyczącej ogólnych członków. Zawiązać!

Pasze to rozdzielane będą w Mleczarni Społdzielczej w Częstochowie, Wąły Dwernickiego 19 do końca maja 1946 r.

Święto patrona strażaków
Dnia 5 b. m. miejscowe straże ogniowe, a więc Zawodowa Straż Pożarna i straża fabryczne obchodzą uroczystości święto swego patrona św. Floriana.

Pe apelu parannym Strażacy udali się w karnym orydniku do Cudownej Kaplicy Najśw. Marii Panny, gdzie odbyło się nabożeństwo z kazaniem.

MASZ DO SZCZĘŚLIWA PRAWO NABADZ LOB A ŻWAWO!
Cena losu 200.— zł. ¼ — 50.— zł.
Wygranych w 47-iej loterii 50.000 na ogólną kwotę 62.000.000.— zł., w tym 1.000.000.— zł. 500.000.— zł., 3 po 250.000.— zł., 20 po 100.000.— zł., 44 po 50.000.— zł. i wiele, wiele innych.

Ryzyko niewielkie — szanse duże
Clagnienie I klasy 14 maja.

Jeśli już RKU, to zapytujemy kto z ludzi odpowiedzialnych w RKU pozwolił na umieszczenie z frontu domu podobnie nieszczytliwie pomysłanej dekoracji? Trzy ogromne portrety, dostojników państwowych ponad napisem „Witajcie!” umieszczone na odrapanej fasadzie małego domu — rząta oki przedchodnia. Wydaje mi się, że należy w podobnych dekoracjach liczyć się z powagą ludzi umieszczanych na portretach i nie wywoływać uśmiechu zawstyżenia na ustach przechodniów.

A na zakończenie — apel. Do kogo? Do Milicji Obywatelskiej do Zarządu Miejskiego do Intendy, odpowiedzialnej za ten stan rzeczy, instytucji — tego dowiedzieć się trudno. W każdym razie, o ile chce się uniknąć tragicznego wypadku, należy bezwzględnie usunąć zagrażający przechodniom balkon wającego się domu przy ul. N. M. P. Nr. 39.

Komunikat OMTUR

Organizacja Młodzieży TUR Komitet Miejski, podaje do wiadomości wszystkich członków, że zbiera nie ogólnie członków odbędzie się w środę, dnia 8 maja b. r. o godzinie 18 w sali konferencyjnej Kopernika 6.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Makuch rzepakowy albo makucha
za dostarczenie mleka
Podaje się do wiadomości dostawców mleka z terenu m. Częstochowy, że zgodnie z zarządzeniem Urzędu Wojewódzkiego, (Wydział Aprobacyjny i Handlu w Kielcach z dnia 5. 3. 1946 r. Nr. V Pa 5/7/46) będzie wydawany makuch rzepakowy albo makucha z siemienia bawełnianego za dostarczone mleko powyżej 50 litr. od 1. 7. do 31. 12. 1945 roku.

Plan obchodu Rocznicę Zakończenia Wojny

Dnia 8.5. b. r. godz. 19-iej zbiórka na Placu Daszyńskiego, wieńce na czoło pochodu, Pochód kieruje się prawą stroną Alei do pływki Nizaniego Zolnierza w Aleję Sienkiewicza, gdzie nastąpi złożenie wieńców, orkiestra odgrywa marsza żałobnego. Pochód powraca lewą stroną Alei na plac Stalina. Po ustawieniu pochodu na placu:

- sygnali syrenami fabrycznymi,
- dwa przemówienia,
- złożenie wieńców przed pomnikiem zegarowy, (marsz żałobny)
- podpalenie stosu, spalenie chorągwi niemieckiej,
- odpowiednie Roty — rozwinięcie pochodu.

Milicja obejmuje służbę porządkową.
Dnia 9. 5. b. r. zbiórka organizacji na Placu Jasnowskim,

MASZ DO SZCZĘŚLIWA PRAWO NABADZ LOB A ŻWAWO!

godz. 9,30 — nabożeństwo,
godz. 11,00 — defilada, w której biorą udział Wojsko, Tow. Przyj. Zolnierza, Straż Och. Koł. i Milicja Obyw., Ochota, Rezerwa Mil. Obyw., Przepros. Wojsk., Zw. Harcerstwa Polsk., Zw. Walki Młodych, OMTUR, organizacje polityczne, Związki Zawodowe.

Straż Ogniowa obejmuje służbę porządkową.
Po południu w parku miejskim odbędzie się zabawa publiczna.

Przypominamy, iż w uroczystym dla Wojska Polskiego jako zwycięzcy dnia 9 maja Iowarzystwo Przyjaciół Zolnierza organizuje zbiórka. Wzywa się społeczeństwo m. Częstochowy do wykazania dużej ofiarności.

Jeśli podobny wypadek może spotkać przechodnia w Warszawie, jest to do pewnego stopnia usprawiedliwione

Jeśli podobny wypadek może spotkać przechodnia w Warszawie, jest to do pewnego stopnia usprawiedliwione strasnym stanem murów po powstaniu.

Jeśli podobny wypadek zaistnieje w Częstochowie, gdzie mamy zaledwie kilkanaście spalonych budynków, niedobalstwo będzie godnie najwzruszał kary.

Pragnę jeszcze poradzić niektórym instytucjom w mieście, aby swój zewnętrzny wygląd zechcieli wzorować, choć w części, na frontonie Komendy Milicji Obywatelskiej w III Alei. Jest to rzeczywiście perła na...

Władysław Krzeminski.

Anna

Godziny Anny miały bez czasu. Nie czuła ich. Okna przelotnie gestymi firankami... nie chciała słucha... nie chciała drzew... nie chciała błękitu nieba. Rano Luiza weszła do jej sypialni i rzeka cichotki: Madame, ludzie o tej porze piją poranną herbatę. — Może mam przynieść filiżankę... Madame? Od wczoraj od wieczora madame nie idę jada... nawet przed teatrem nie... ani potem, gdy pan Oswald odwoził madame słaba, siałubietka...

Anna nie słuchała. Z delikatnego brzęczenia Luizy doszło do jej świadomości tylko jedno słowo: Teatr... Oswald... Teatr... Wczoraj. Co to znaczy wczoraj? — myślała Anna... Przynęła czy. Zastuchala się w siebie. Próbowała usłyszeć bicie maleńkiego serca! Wczoraj? Dzień? Jutro? Co to znaczy? Luiza, co było wczoraj? Och, madame... Wczoraj był nasz wielki dzień... Sir Oswald wypadł na chwilę do garderoby madame i uśmiechał minie serdecznie! Proszę pomyśleć, madame, Sir Oswald miał A potem madame zeszła ze sceny... W oczach Luizy... Poobiegła ułotylam na tapczanie. Taka madame była błędnitka chociaż na polickich piwnakach łagodny róż szminki. Oh, madame... szepnęła pani wtedy do mnie cichotki: Luiza, ja już nie chce sądzić! Powiedziała: — Tak, mam tenka obca madame... poco? Ludzie i tak nie zrozumieją codziennego serdeczności! Potem madame zamknęła oczy... wazeli Sir Oswald i zgasł światło kolo lustra... Nie słyszała już nic. Zdała w siebie się nam, że usnęła. Oswald wziął się na ręka i zeniósł do samochodu... sam tylko rozbił nóż jedwabne tasiemki dwóch pantofel... Otworzyła na chwilę oczy... zdziwiona... siałubietka. Wypędziłam go zaraz, skoro tylko przyjechał do domu... Zrobiłam herbaty a potem...

Anna nie słuchała. Przywykła już do łagodnych, cichych słów Luizy. Była zmęczona. Przez chwilę nawet zdawało jej się, że ma ochotę napić się ciepłej, mocznej herbaty... Widziała zło-

ty napój, drzący w cienkiej, chińskiej filiżance lecz czuła, że nie będzie w stanie podnieść do ust filiżanki i bala się, że gdy ujmie misterne chińskie cacko — filiżanka wypadnie jej z ręki, że nie zdoła utrzymać jej w palcach. Była zmęczona... bardzo zmęczona. Leżała bez ruchu z przymkniętymi oczyma i, myślała. Stała się odgadnąć, jaką Luiza ma dzisiaj na sobie suknie: ozarna czy brązowa. Kiedy Luiza przestała na chwilę mówić, Anna już o niej zapomniała. Tysiąc myśli truduilo jej mózg i serce. Anna wiedziała, że żadna, absolutnie żadna z nich nie ma najmniejszego znaczenia — by przecież to czy możnaby kalkulekowie przestać być — albo szukać w lilowych muszliach zielonych, białozielonych perł... nie może mieć żadnego znaczenia, ani też nie jest brzońko madra. Anna wiedziała o tym a jednak uporeczywie wdzierały się te myśli ośmi akordami w jej świadomości... rozbił ją na trzy, tercje, kwinty bezdźwięcznych gruciel i mimo wysiłków Anny, która coraz bardziej zaciskała powieki — nie ustępowały.

Dlaczego Oswald się mną zajmuje? Kocho nigdy! Może. Nigdy mi tego nie mówi. Dlaczego, kiedy mnie całuje, nie przywlecie mnie nigdy do siebie? Boi się, żebym mu nie przysła w sukach jak chińska filiżanka Luizy. Biedny Oswald był wczoraj taki niezdarny, gdy odwazywał być moją pantofelki. Powinnaś mieć lilowe pantofelki, wzięte wysoko pod kolaniami... jak wtedy w szkole, gdy maestro Renzi uderzył mnie swoją długą łaską w nogę! Renzi... Renzi... Anna całym wysiłkiem woli stara się odpedzić od siebie myśli o starym balustrze, którego nianawidziła. Im bardziej jednak zebrała powieki tym wyraźniej widziała twarz mestra Renzi. Pochodził od niej coraz bliżej... Sive kolo spadała mu — jak wtedy — na czoło... u pluszowego tularka brak jednego guzika... Renzi śmieje się... No, cóż, Anno? Czy lecaresz długo będziesz płakać? Przez dzień lat, które spędziłaś tu ze mną wylazcaś swoje oszaki! Renzi... Renzi... Dziecię lat! Co onie za guło zrobił! Dziecię lat! He mam dzisiaj!... Przez dzień lat zamykała mnie w pięknym smutnym palacu o wielkich salach i liliowych posadzach.

W wielkich pustych salach fortepiany. Dziecię lat... ten sam liliowy fortepian... En, deus, trois... Pas-de-deux... En, deus, trois... Mala Anna Baklanowa mechanizm... Precyzyjny mechanizm w liliowych, baletkach, lalka, nakrecała codziennie przez Alfreda Renzi... En, deus, trois... Stary Konstanty Aleksandrowicz stuka bezmyślnie w liliową klawiaturę fortepianu. Konstanty, stary poczciwy Konstanty, był wraz z nami uwieszony w smutnym palacu. Dziecię lat. Raz na tydzień w niedzielę spacer i odpoczynek a w poniedziałek znowu en, deus, trois... en, deus, trois... Podobno dziewczęta wychowane w klasztorach wynajdują sobie tysiące rozrywek. Wymykają się ze swoich sypialni na spacery, na spotkania... Nas uczone baletu a przecież nigdy żadna z nas nie ośmieliła się. A potem popieł Anna Baklanowa... Valise... Chanson... Oklaski... Corps de Ballet... Barkin... Gluszcze... Paryż... Wenecja... Coraz mniejszymi literami wypisywało na afiszach nazwisko Barkina. Anna Baklanowa... Anna Baklanowa! pęł lat... Pociąg... hotel... teatr... Luiza... gazety. Stopy gazeta. Hymny coraz radośniejsze i coraz smutniejsze mala Anna Baklanowa.

Dlaczego jestem smutna? Przecież mam wszystko czego zapraę. Mogę mieć jeszcze więcej. Mam sławę! Sławę? Co to jest? Pieniądze! Nie. Zaszczepi? Och... Trzy godziny wteozoru i smutny pokój hotelowy... kelerzy, Luiza! pęł godzin ćwiczeń na wielkiej, słabo oświetlonej scenie, obiad, Luiza... ten teatr... pociąg... jeszcze smutniejszy hotel... Teatr! Sławę! A ty co chciałaś Anno?

Madame! Już bardzo późno! Dwunasta! Sir Oswald już od godziny czeka w saloniku! Nie pozwól budzić madame. Mamy jeszcze dzisiaj próbe!

Anna nie odpowiada. Oswald, ach Oswald! Zapomniałam o nim. To bardzo brzydko z mojej strony. Oswald jest dla mnie dobry, bardzo dobry Chciałby, żeby był jeszcze lepszy. Luizie go... Madame, doprawdy nie można już dłużej czekać! Luiza podchodzi do lózka Anny i z udaną surowością odkrywa kółdra, którą Anna próbuje nacisnąć na głowę. Przez chwilę zapom-

niela o wszystkim co ją dręczy i zachowuje się jak mała, rozkapryszona dziewczynka.

Luiza podaje jej biały, jedwabny peniuar... Anna zrywa się, wkłada pantofelki. Narzuca peniuar, podbiega do lustra... patrzy! To ja, myśli, ja... Anna Baklanowa, znakomita tancerka — dama, na która w sąsiednim saloniku czeka Sir Oswald Barcey, Anna Baklanowa, córka murnego urzędnika pocztowego, wypisującego przez całe życie recepty — mrukliwego, skrytego, dbającego bardziej o swój pedantycznie zaostrojony olówek niż o nia, o Tanie i Alfreda... Anna widzi małą idębkę na parterze brudnego, czynszowego domu, widzi Tanie i Alfreda; kłęzących na wielkiej, zielonej kanapie. Na stole album oprawiony w czerwony plusz z popusta niebiańską kłamra. Tania przewraca grube, tekturkowe karty albumu i słucha wyjąszeń Alfreda.

To stryj Wolodia, mówi Alfred, jak mama była czasem do nas przyjeżdżała. On bardzo lubiał naszą mamę!

„Naszą mamę” pomyślała Anna — i w tej chwili sniódł przed jej oczu obraz Tani i Alfreda, schudłej małej; białej brudnym, czynszowym domu... Anna widzi tylko czerwony album z metalową kłamrą i widzi starą, wypłowiałą fotografię... „Nasza mama”!

Anna matki nie pamięta ale bardzo ją kocha. Kocho dobra uśmiechnięta pani z fotografią... Mamę w obcisłej sukni z wielką atłasową kordą i mankietkami, spętany jakimś dziwnym guzikiem. Często, kiedy była jeszcze w domu małego Anny, sędziowała wielką, sileczną księgę z komody, siadała na podłodze i patrzyła na białą, błyszczącą lirc, zdobiacz okładkę albumu. „Tam jest nasza mama!” myślała, zamykając oczy. „Czy potrafię otworzyć album, żeby odnaleźć mamę?” Anna próbowała raz i drugi, Orube karty nie rozumiała jej cichych myśli. To uśmiechała się do niej jakiś obcy pan w miękawym ubraniu z futra, oparta o bambusowy stoł! To anów stryj Wolodia w płaskim słomkowym kapeluszu... Anna była wzroczona. Odwracała kartę po karcie. Wreszcie odnalazła mamę. Zamykała potem album i próbowała po raz drugi. Czasem szczęśliwie czasem nie.

Po co jedziemy na Zachód?

Wiosna. Nowe fale osadników podążają na zachód, aby do reszty zaludnić Ziemię Odzyskaną. Zadajemy sobie pytanie, jaki zespół zasad towarzyszyć im winien w tej pionierskiej drodze?

Rok temu, gdy pod uderzeniami zwycięskich wojsk radzieckich i polskich kruszyła się siła niemiecka i opuszczała te tereny, — na uwolnionej ziemi szła pierwsza fala ludzka. Nikt tej fali nie przewidywał, nikt jej nie organizował. Jedynym czynnikami, który decydował o jej krokach i zachowaniu się, były własne instynkty tej fali ludzkiej, bardzo często — jak to już dzisiaj dobrze wiadomo — instynkty najniższe. U wielu decydowała oślawiona chęć szabru, u innych chęć znalezienia jakiegoś dobrego mieszkania, co zwłaszcza u ludności warszawskiej, wyczułej z wszelkiego mienia i dachu nad głową było naturalne i zrozumiałe. Należą tu obiektywnie stwierdzić, że wobec braku jakiegokolwiek kierowniczej myśli i woli planowego organizowania życia polskiego na tych ziemiach przed rokiem właściwie nie ma się co dziwić forcie, w jakiej odbywał się wtedy nasz marsz na zachód.

Jednak upłynął rok. Państwo polskie już trochę okrzepło. Życie polskie musi nabierać coraz to większej dyscypliny, planu i porządku. Dziś musimy i możemy już wieść, po co jedziemy na zachód, musimy określić, jaka winna być postawa Polaków, którzy jadą na zachód reprezentować naród wobec świata.

Nie jest tajemnicą, że na tych ziemiach odbywa się dzisiaj olbrzymi dziejowy czyn min naszej sprawności państwowej. Tylko my sami zdecydujemy o trwałym włączeniu tych ziem w organizm Rzeczypospolitej.

Każdy hektar właściwie objasnionej gruntu i każda fabryka uruchomiona na czas zaświadczy o naszej zdolności owoce wojny wykorzystania nowych terytoriów. Znajdujemy się tu pod ścisłą obserwacją czynników międzynarodowych, gotowych przy pierwszej okazji wyzyskać przeciwną nam objawy naszego niedołęstwa, lenistwa lub złej organizacji. Zniszczenia i trudności, spowodowane przez wojnę na każdym kroku, wyczerpały się już przeciwko nam, tym większe więc musi być nasze staranie o przodującą jakość wysiłku ludzkiego w tych stronach.

Musimy na tych ziemiach wytworzyć nasz własny, polski styl postępowania. Od początku staliśmy na stanowisku, że pod żadnym pozorem nie wolno nam kłopotować zbiorczych brutalności Niemców. Życie więc kazalo, że ta metoda prowadzi do klęski, żrała robotników i hoduje masową nienawiść. Wymusiła na nowo przemyślenie zasady takiej techniki postępowania, która nie będąc zaprzeczeniem koniecznej wyłączonej czujności, świadczyłaby w całej pełni o nadrzędnej w stosunku do Niemców kulturze polskiego rządu.

Dziś nie wystarczy już ujarzmić i straszyć, należy imponować, zawsze i wszędzie dowodząc swojej przewagi moralnej. Chcemy być podciągający i atrakcyjni, nawet dla odwiecznych wrogów, a nienawidzić ich przepiód podawiadomym znaczeniem dla kultury, jaką reprezentujemy.

Doświadczenie historyczne powiedziało nam, że tylko naród zdolny pokazać innym swój samorodny i twórczy styl życia, może skutecznie oddziaływać na bliższych i dalszych sąsiadów, dzięki własnym wzorom. Najskuteczniejszą formą podboju był zawsze podbój duchowy, a nie krótkotrwała presja mechaniczna, budząca wrodość u pokonanego. Lepszą organizacją ludu państwowego, lepszą organizacją pracy i techniki, wyższą moralnością, pracowitością, oszczędnością i podobno wartości — oto tajemnica przodowania trwałego narodom.

Musimy być najlepszymi fachowcami, ludźmi o wielkiej precyzji, woli udoskonalenia istniejących form pracy, narzędzi, maszyn i t. d. Jeden dobry specjalista inżynier, czy agronom znaczący dla nas więcej od dziesięciu wiewochnych krzyżaczy, których się tam nie potrzebuje.

Zadajemy sobie sprawę, że jedyną możliwością obiektywnego zamianistowania praw historycznych narodu polskiego do tych ziem będzie jakość i klasa naszego wysiłku twórczego, sprawdzalna w zestawieniu z dorobkiem krajów europejskich w obecnym wyciegu pracy po drugiej wojnie światowej. Nationalizm, będący dotąd synonimem furii niszczycielskiej musi teraz wyrazić się w owocach pracy i rywalizacji kultur, stanowiących oryginalny dorobek grupy obywateli na odzyskanych terenach. Jeżeli nie potrafimy ich czynnie do wieść faktu istnienia naszej nadrzędności w stosunku do tego, co już osiągnęli Niemcy, deklaracja nasza o pralanych ziemiach utraciłaby punkt oparcia w statystyce co wytwórczej. Zdobywcość polska musi się wyrazić jedynie w rozszerzeniu naszego wpływu kulturalnego, w dynamice i treści, w poziomie i rodzaju naszej pracy kulturalnej i cywilizacyjnej, a nie w pseudo-mocarstwowej gestykulacji, która zawsze jest bezpodstawa, śmiaślna i szkodliwa.

Członkowie narodu, mającego uzasadnioną pretensję do wielkości, mają obowiązek tego dowiedzieć nie tandetną literacką, wypocinami obliczowymi na wierszówkę, nie lichota towarowa, wyprodukowaną byle jak, nie biurokracją zarozumiałą, uważając się za panów kraju i t. d., lecz tworzącym

na wszystkich polach rzeczy wielkich, tak trudnych do naśladowania jak bohaterstwo rasyżych żołnierzy w tej wojnie.

Nie poto jedziemy na zachód, aby naśladować kłeszkowe wzory Herrenvolku w nowym wydaniu słowiańskim. Nasz mit nie może też tam zalać w machorką, bimbram i szabrem. Idea rabunkowej eksploatacji bogactw zastanych na odzyskanych obszarze nie należy do rzędu upragnionych przez wole narodu polskiego w jego niezdegenerowanej części. Nie chcemy, by pozostał korsarska, uściskająca ludy kolorowe, zastąpił nam pijany szabrownik, bobrujący po cudzych mieszkaniach. Ta krajeja atmosfer pierwszywch miesiecy nieladu powojennego musi czym prędzej być zaliczona do przeszłości.

Nie przelapocujemy na te ziemie ducha panującego niegdys w Generalnej Gubernii. Nie mamy bowiem wcale przekonania, że jedyną gwarancją skuteczności rządów spragowanych nad cudzoziemcami, jest sadzym jako metoda i wzór. Wbrew oszczerczym pogłoskom rozsiewanym przez

prasę zagraniczną, Polska nigdy nie wkroczyła na drogę mściwego odwetu na Ziemiach Odzyskanych. Wstrętne i karygodne są dla nas wszelkie objawy naruszenia prawa w stosunku do swoich i obcych. Dobrze wiemy, że w pokojowym wyciegu z Niemcami istotną, przewagę zapewnić nam może jedynie wychowanie człowieka o większej fachowej precyzji, sprawności i inteligencji.

O tym pamięta musi każdy Polak, pragający zadokumentować nasze historyczne prawo do Ziemi Odzyskanych. Musi pamiętać, że jego wyjazd na Ziemię Odzyskaną, to nie jest wycieczka i urlop, lecz rzecz święta, obowiązek święty, za który przyjdzie nam odpowiadać przed przyszłymi pokoleniami.

Naród polski zdaje sobie z tego sprawę. Odbywający się w tej chwili z inicjatywą PZZ Tydzień Ziemi Odzyskanych, jest wielką manifestacją świadomości i woli narodu — by w pełni zrepolonizować Ziemię Odzyskaną. (ZAP).

Lech Grzywoocz.

Wystąpienie Polski w sprawie Hiszpanii a stosunki polsko-francuskie

PARYŻ (PAP). — Korespondent paryski PAP, omawiając wystąpienie Polski w sprawie Hiszpanii, pisze:

Co oznacza inicjatywa polska z punktu widzenia polskiej racji stanu?

Wrogowie Polski stosunek Franco objawił się w całej okazałości w momencie, kiedy Franco mógł sobie pozwolić na szczerość; gdy Niemcy zaatakowały Polskę w roku 1939, Franco wygłosił znaną mowę, w której oświadczył, że Hitler ma rację i że nie widzi powodu, dla czego by inne kraje miały wyszczynać wojnę po to, aby przyśpie Polisce z pomocą.

Ten jego stosunek nie uległ zmianie na naszą korzyść w czasie wojny, o czym najlepiej mogą powiedzieć uchodzący polscy i kombatanci, którzy starali się wydosłać z okupowanej Europy poprzez Hiszpanię. — Wyłapywani po drodze, byli albo oddawani w ręce Niemców na granicy francuskiej, albo osadzani ich w niesławnej pamięci obozach (Miranda), niewiele różniących się od koncentracyjnych obozów niemieckich.

Byłoby jednak błędem sądzić, że obecne wystąpienie Polski jest awyważającym rewanżem za to, co on nam uczynił. I trzeba tu dodać, że Franco niezbyt pięknie odplacił się p. Beckowi za pomoc, jakiej on mu udzielił w okresie wojny domowej Franco później za pospólec, z jakim użnał on Franco za „legalnego“ władcę Hiszpanii.

Sens polityczny polskiej idzie dalej i głębiej. Jak to wszyscy zgodnie stwierdzają, Hiszpania Franco stała się ośrodkiem działania Niemców, śniących o odwiecie i nowej wojnie. Sprawa ta nie może

być nam przeto obojętna i nie jest też, w pierwszym rzędzie obojętna Francji, która jak długo Franco i Niemcy będą kuud w Hiszpanii, będzie musiała ubezpieczać się nie tylko od wachodu, ale również od południa.

Wysuwając sprawę Franco na terenie Rady Bezpieczeństwa po nieudanych próbach Francji załatwienia jej droga bezpośrednich rokowań z Anglosasami, Polska przychodzi Francji z pomocą dyplomatyczną. Nie tylko zresztą na tym jednym odcinku.

Przemawiając ostatnio w Sezonie marszałek Rola-Zymierski wypowiedział się za koniecznością utrzymania niemoów między Renem i Odrą, co umożliwiłoby Francji i Polsce — jego zdaniem — odegranie roli gwarantów pokoju europejskiego, jeśli chodzi o Niemcy.

Wnikliwi obserwatorzy uważają to za pogowne podkreślenie, że Polska gotowa będzie poprzeć tezę francuską w sprawie Ruhrzy i Nadrenii, gdzie punkt widzenia francuski napotyka również — jak wiadomo — na poważne trudności ze strony mocarstw anglosaskich, a w szczególności Anglii.

Ten podwójny gest Polski na rzecz Francji nie powinien ujęć uwadze zarówno Polaków, jako też Francuzów. Uwidoczono o bowiem niezmienną w czasie wspólnotę interesów Polski i Francji oraz gotowość Polski, bez względu na taki czy inny rząd, do natychmiastowego przyścia Francji z pomocą, gdy tylko zajdzie potrzeba. Miejsce, jakie Polska zajmuje obecnie w Radzie Bezpieczeństwa, niewątpliwie ułatwia jej odegranie odpowiedniej roli.

Haile Selassie przemawia

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że cesarz Abisynii Haile Selassie oświadczył w niedzielę, z okazji 10-jej rocznicy zajęcia Addis Abeby przez Włochy oraz 5-letniej rocznicy swego powrotu do kraju: „Abisynia była pierwszą ofiarą agresji osi i została poświęcona w nadziei, że pokój zostanie w ten sposób utrzymany. Smutne doświadczenie okazało, że nie nie usprawiedliwia ofiary, uczynionej z macy narodem, gdyż, jak się okazało, pokój w ten sposób nie został osiągnięty. 10 lat temu Abisynia była samotna w swej walce. Opuszczone przez Ligę Narodów i cały świat, mogła zrezygnować z walki i poddać się. Ocaliłoby to życie tysięcy patriotów,

którzy bez niczyjej pomocy etaneli do walki z wrogiem. Jednakże stanęli do walki, dając tym przykład wszystkim narodom miltującym pokój“. Haile Selassie wspominał o wdzięczności za gościnę, jaką mu udzieliła Anglia oraz o przychylnym stanowisku, zajętem przez rząd Stanów Zjednoczonych, Chii, ZSRR i innych państw w stosunku do Abisynii, co miało dla niego wielkie znaczenie. Na zakończenie cesarz powiedział: „Wiele ofiar i wysiłków trzeba ponieść, aby osiągnąć zwycięstwo, ale wiele jeszcze trzeba uczynić, aby wygrać pokój. Trzeba śmiało powiedzieć, że nie może być pokoju bez sprawiedliwości“.

Sprawa ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu

NOWY JORK (PAP). — „New York Tribune“ przynosi korespondencję swego korespondenta z Kairu, w której on donosi, że porozumienie w sprawie wycofania wojsk brytyjskich z Egiptu zostało już osiągnięte. Wielka Brytania zgodziła się na wycofanie wszystkich swych sił zbrojnych z Egiptu. Ewakuacja tych wojsk jest jedynie kwestią czasu. Korespondent zaznacza, że według informacji kół miano dających porozumienie zadowolili wszystkie czynniki w Egipcie, dla których sprawa wycofania wojsk brytyjskich stał na pierwszym planie. Według posiadanych wiadomości, projekt brytyjski przewiduje stopniowe wycofanie wojska i przyjmuje pod uwagę całokształt zagadnienia obrony na Środkowym Wschodzie. Na podstawie tego planu ewakuacja wojsk brytyjskich z Egiptu ma rozciągnąć się na szereg lat. Spotyka się też z niezadowolonymi Egipcjanami, którzy pragną ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu jak najszybciej.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że przed gmachem YMCA w Kairze wybuchło w niedzielę bomba. Według ześmań naczynych świadków, bomba została

rzuciona z przejeżdżającego samochodu. — 19 osób odniosło rany, z tego 15-tu żołnierzy brytyjskich i dwie kobiety ze służby wojskowej, pomocniczej oraz dwie osoby cywilne. Zostało ustalono, że bomba wybuchła na bruku przed gmachem, gdzie zwykle stoją żołnierze brytyjscy. Wojskowa policja brytyjska działa w porozumieniu z policją egipską.

LONDYN (BBC). — W Kairze toczą się dyskusje angielsko-egipskie na temat rewizji traktatu zawartego przez obydwa państwa w r. 1936. Ostatnio rozważany był podczas nich problem ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu.

Komitet studentów i robotników w połączeniu z pracownikami państwowymi za rzucił strajk generalny na czwartek bieżącego dnia. Strajk ten ma być akcją manifestacyjną narodu egipskiego za połączenie Egiptu z Sudanem. Komitet wezwał do proklamowania strajku również w dniu następnym t. zn. w piątek. Drugi dzień strajku nosiłby charakter protestu przeciwko zarządzaniu mieszanej komisji anglo-amerkańskiej do spraw Palestyny.

KONGRES WSZECHSŁOWIAŃSKI W PRADZE

LONDYN (BBC). — W Pradze czeskiej rozpoczyna się wkrótce Kongres Wszechsłowiański, w którym mają wziąć udział Związek Radziecki, Polska, Bułgaria i Jugosławia. Delegacje radziecka i jugosłowiańska już przybyły do Pragi.

ARMIA CZERWONA OPUSCIŁA TEBRIS

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że Armia Czerwona opuszcza stolicę perskiego Azerbejdżanu, po 5-letnim tam pobycie. W poniedziałek 6 maja o godzinie 10,30 czasu miejscowego wojska radzieckie rozpoczęły ewakuację Tebrisu. ulice były udekorowane flagami radzieckimi i irańskimi. Tłumy zalegały ulice od wczesnego rana. Gdy wojska radzieckie przechodziły koło budynku, gdzie zwykle odbywają się zebrania Zgromadzenia Narodowego Azerbejdżanu, przewodniczący tej instytucji wygłosił przemówienie, w którym podkreślił pomoc udzieloną narodowi Azerbejdżanu przez Armie Czerwoną.

SPRAWA PALESTYŃSKA NA KONFERENCJI PREMIERÓW DOMINIÓW

LONDYN (PAP). — Na ostatnim posiedzeniu konferencji premierów dominiów dyskutowano sprawę palestyńską. Premierzy dominiów odnieśli się przychylnie do żądań żydowskich, dotyczących zwiększenia imigracji do Palestyny. Szczególnie premier Związku Południowo-Afrykańskiego Smuts oraz premier Nowej Zelandii Fraser poparli projekty żydowskie w sprawie rozwiązania problemu palestyńskiego.

LONDYN (PAP). — Reprezentacja Żydów brytyjskich w Londynie wyraziła żądanie komisja anglo-amerykańska do spraw Palestyny nie wypowiedziała się wyraźnie w sprawie utworzenia narodowej siedziby żydowskiej w Palestynie. Komisja nie znalazła również rozwiązania dla zagadnienia bezdomności Żydów. Urząd wyraża uznanie dla aspiracji humanitarnych komisji wobec Żydów i podkreśla, że jedynie Palestyna mogłaby wchłonąć większą liczbę uchodźców żydowskich.

OLBRZYMI WYBUCH AMUNICJI W CZECOSŁOWACJI

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.). — Donoszą z Pragi, że dnia 8 maja nastąpił wybuch wojskowych składów amunicji w okolicy miasta Terazyňa. Trzy sąsiadujące miejscowości zostały zupełnie zniszczone. W promieniu 8 km wybite zostały wszystkie szyby i zerwane dachy. Zginęło trzech wojskowych, a 18 osób jest ciężko rannych. Las, gdzie się mieściła prochownia, objęty został pożarem na ogromnej przestrzeni, ze względu bowiem na niebezpieczeństwo dalszej eksplozji nie można było pożaru zlokalizować. Straty wynoszą miliony koron.

WYBUCH AMUNICJI W POBLIŻU NORYMBERGI

LONDYN (BBC). — W odległości 15 km od Norymbergi nastąpiła w dniu wczorajszym katastrofalna eksplozja magazynów amunicji. Władze zaprzeczają jakoby powodem wybuchu był sabotaż i wyjaśniania, że przyczyną jest nieostrożność przy przenoszeniu składów na inne miejsce. Największe detonacje trwały bezprzerwy dwie godziny, chociaż sporadyczne wybuchy trwały jeszcze do godziny 2-giej po północy. — Wskutek wybuchów trzęsło się całe miasto a olbrzymia funa rozciągała się nad Norymbergą. W sali, w której odbywa się proces głównych zbrodniarzy wojennych, wpadły wszystkie szyby. Wieś Feucht, położona w odległości 10 km od Norymbergi, została ewakuowana. Dotychczas nie zameldowano strat w ludziach.

TRAKTAT PRZYJAŹNI POMIĘDY AZERBEJDŻANEM A KURDYSTANEM

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Teheranu, powołując się na radio w Tebrisie, że demokratyczny rząd północnej prowincji irańskiej Azerbejdżanu zawarł traktat przyjaźni z narodem w rządem Kurdystanu. Traktat opiewa na lat 20 i składa się z 7 artykułów. Art. 1 przewiduje wzajemne przedstawicielstwo dyplomatyczne w obydwu krajach. Na mocy art. 2 obywatele Azerbejdżanu mogą piastować urzędy państwowe w Kurdystanie i odwrotnie. Art. 3 reguluje stosunki handlowe pomiędzy obu krajami. Art. 4 gwarantuje wzajemną pomoc wojskową przeciwko napaści. Art. 5 przewiduje, że w razie rokowań z rządem centralnym biorą w nich udział przedstawiciele obu narodów. Art. 6 gwarantuje obywatelom jednego kraju, zamieszkałym w drugim, pomoc rządową kraju, w którym zamieszkuje. Na podstawie art. 7 kara za spisek przeciwko bezpieczeństwu jednej ze stron powinna być wymierzana wspólnie przez obydwie rządy. Traktat podpisał premierzy obu państw.

Wstęp do traktatu oświadcza, że oba narody były prześladowane przez rząd centralny pod dyktando Reza Szacha, ale nie miały możności wyzwolenia się spod tej tyranii. Druga wojna światowa wyzwoliła oba narody, które zawierają niniejszy traktat dla ochrony swej wolności.

... pod
... T.
Wysockiej.

**„Powrót do grzechu” — komedia
St. Kiedrzyńskiego.**

Jubileusz Tadeusza Krotke

Próby z komedii w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego p. t. „Powrót do grzechu” dobiegają końca. Reżyseruje Tadeusz Krotke, który zarazem gra główną rolę męską — Borackiego. Piękną oprawę sceniczną zaprojektował Wł. Wagner.

Premiera odbędzie się już w sobotę 11 b. m. o godzinie 19-ej.

Po skończonym przedstawieniu odbędzie się uroczystość — Jubileusz 30-lecia pracy aktorskiej i reżyserskiej dyrektora naszych Teatrów Tadeusza Krotke.

Sala Kameralna

**„Wiosenne porządki” L. Huxleya
dla pracującej inteligencji
i Związków Zawodowych**

Dzień w środę 8 b. m. o godz. 19-ej oraz jutro w czwartek 9 b. m. o godz. 19-ej komedia w 3 aktach L. Huxleya p. t. „Wiosenne porządki” w obsadzie premiowej. Reżyseria M. Mieczyskiego.

CKS gra z pogromcą Polonii bytomskiej
W czwartek 9 b. m. o godz. 11-ej na Stadionie Miejskim CKS zmierzy swoje siły z niedzielnym pogromcą Polonii bytomskiej — Pogonią (Katowice).

Mecz zapowiada się ogromnie interesująco i dostarczy na pewno widowni wiele emocji.

Skra walczy z Ruchem

W czwartek 9-go b. m. o godz. 17.30 Skra spotka się na Stadionie Miejskim z b. wielokrotnym mistrzem Polski, Ruchem z W. Hajduk, w drużynie którego wystąpi słynny lewoskrzydłowy Wodarz.

Atrakcyjność tego meczu śledznie na pewno wszystkich miłośników piłki nożnej.

Zakończenie kursu motocyklowego CTC I M.

Dnia 7 b. m. zakończony został kurs motocyklowy, zorganizowany przez Częstochowskie Tow. Cyklistów i Motocyklistów, a który zgromadził 75 uczestników.

Examinum odbędą się w piątek 10 b. m. od godz. 9-ej w lokalu PUS, Aleja 14.

Warta (Pławno) — Unia 1-b 3:1 (2:1)

(L. K.) Warta odniosła zdecydowane zwycięstwo, pokonując na własnym terenie Unię (Radomsko).

Przez cały czas zawodów Warta posiadała wyraźną przewagę, będąc zespołem technicznie lepszym, mimo słabszego niż zwykle składu. Unia wniosła do gry dużo ambicji, jednakże ma duże braki. Publiczność spokojna. Sędziował b. dobrze ob. Gorzałak.

Zycie ołdboyów

— W Tychach rozegrany został mecz pomiędzy ołdboyami Browaru i miasta. Zwycięstwo 5:1 odnieśli ci ostatni. Większość zawodników liczyła grono ponad 40 lat, byli pomiędzy nimi weterani powstań śląskich.

— Niedoszły do skutku w roku ub. mecz ołdboyów częstochowskich przeprowadzony zostanie w czerwcu roku bież. W najbliższym czasie zwołane będzie zebranie porozumiewawcze ołdboyów w tej sprawie.

dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skryzka poszukiwana rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

CZWARTEK — 9 MAJA

6.57 — Sygnał czasu i Hejnał — Kalendarz historyczny. 7.05 — Muzyka. 7.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami. 7.30 — Muzyka lekka. 8.00 — Dziennik poranny. 8.20 — Program na dzień bieżący. 8.25 — Muzyka z płyt.
11.07 — 12.05 — Bygnał czasu i Hejnał z wstęgi Mariackiej w Krakowie. 12.05 — Wskazania obywatelskie Tadeusza Kościuszki. 12.06 — Popularny poranek symfoniczny. 13.30 — Niemcy po wojnie. 13.45 — Audycja wojskowa: „Święto Wolności i Zwycięstwa”. 13.55 — „Minuta milczenia” — Czesławy Wesołkiej. 14.00 — Audycja dla świetlic wiejskich. 14.35 — Chwilka Biura Studiów. 14.40 — Teatr Wyobraźni: „Święto pokoju — słuchowisko w opracowaniu H. Wielowiejskiej. 15.20 — Recenzja. 15.30 — Polska Kapela Ludowa. 16.00 — „9 Maj” — słuchowisko dla dzieci. 16.20 — Audycja dla młodzieży. 16.35 — Piosenki żołnierskie. 16.50 — „Z życia narodów słowiańskich. 17.00 — Koncert muzyki rozrywkowej. 18.15 — „Kwadrans poetycki. 18.30 — „Przed rokiem zakończyła się wojna”. 19.05 — „Uśmiech i piosenka”. 19.30 — Dziennik wieczorny. 19.50 — VIII Symfonia Szostakowicza. 20.50 — „Zwycięstwo” — Audycja poetycka. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skryzka poszukiwana rodzin zagranicą. 22.00 — „Pokrzyż nad Brdą”. 22.15 — Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Cajmera. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.05 — Skryzka poszukiwana rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 1224/1/46
OGŁOSZENIE
Podaje do publicznej wiadomości, że Rzeźnia Miejska uruchomiła wytwórnię lodu sztucznego i, że lód ten sprzedaje każdemu w dowolnych ilościach.
Częstochowa, 6 maja 1946 roku.

PREZYDENT MIASTA
(—) Dr. T. J. Wołański.

ODDZIAŁ DROGOWY P.K.P. W CZĘSTOCHOWIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRONICZONY

na roboty konserwacyjne związane z olejnym malowaniem salj I, II klasy oraz wykonaniem boazerii, postawieniem pieca i ułożeniem posadzki głębokiej w sali recepcyjnej budynku stacji Częstochowa Osobowa.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Oddziału Drogowego w dniu 13 maja 1946 r. o godz. 10-ej.

Wadum w wysokości 1 proc. oferowanej sumy przetargowej należy wpłacić przelewem pocztowym na konto VII-260, konto Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi z zaznaczeniem na odwrocie przekazu, przeznaczenia wpłaconej sumy.

Kwity z wpłaconej sumy wadłowej należy dołożyć do oferty.

Oferta! Drogowy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz wyboru oferenta.

Ślepe kosztorysy otrzymać można w Ref. Technicznym Oddziale Drogowego, ul. Aleja Wolności Nr 21.

NACZELNIK ODDZIAŁU DROGOWEGO

PAP 3792

Nr. Apr. XXI/170/12/46

OGŁOSZENIE

Starostwo Powiatowe podaje do wiadomości pracujących ludności nierolniczej powiatu częstochowskiego, iż z dniem 7 b. m. wydawana będą Urzędem i Zakładom pracy na terenie powiatu częstochowskiego na kartki zaopatrzenia kwotowe następujące artykuły:

L. p.	Nazwa artykułu	Kategorie						Ná kupon	Uwagi
		I	II	III	IV	VR	str. 49.12		
1.	Mąka żytnia 80 %	6,16	—	—	4,35	—	—	1-2 3-35	Tylko dla grupy zagwarantowanej
2.	Cukier	0,5	0,4	—	7,25	—	—	24-27	Tylko dla niezapew. do otrzymania surowca żywn.
3.	Sól	0,4	0,4	0,2	0,8	3,2	—	54	
4.	Herbata	2,02	0,015	—	0,01	—	—	53	
5.	Mydło do prania	0,227	—	—	—	—	—	52	
6.	Kawa naturalna	0,04	—	—	—	—	—	51	
7.	Czekolada	—	—	—	—	—	0,1	35	
8.	Mleko w proszku	—	—	—	—	—	0,5	50	

Zaznacza się, że wydawanie trwać będzie tylko do dnia 12 maja 1946 r. zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Apropriacji i Handlu oraz Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach.

Kierownik Ref. Apropracji i Handlu
(—) Ant. Kozłowski

Starosta Powiatowy
(—) J. Kozłowski

ZGUBY

Zgubiono patent na aklep spożywczy wyd. na nazwisko Wachecki Józef. PAP 3856

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej, zaświadczenie z gminy 2 karty, rowerowa na nazwisko Szczypior Antoni. PAP 3855

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez K.K.U. Częstochowa na nazwisko Kulczyński Florian. PAP 3873

Zgubiono kartę rejestracyjną R.K. U. Jędrzejów na nazwisko Cygan Bolesław wieś Gryzbów.

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez Komisję Pohorową w Włoszczowie na nazwisko Gryzbek Władysław. PAP 3870

Skradzione kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. Częstochowa, kartę rowerową na nazwisko Mania Józef. PAP 3875

POSADY

Przeznaczony stolarski Narutowicza 26, Bator. PAP 3869

Geopetia pilnie potrzebna, referencje wymagane, warunki dobre. Zgłoszenia Al. N. M. Panny 32, m. 1b. PAP 3807

Fabryka „Warta” w Częstochowie ul. Targowa 29 przyjmie saras zaradka do dnia 31 maja, kie. rownika stalni oraz kalkulatora wieloletniego. Osobiste zgłoszenia w Dyrekcji w godz. 10-13-ej. PAP 3824

Przeznaczony solidny, pracownicy chińskie na posytki Zgłoszenia: PAF Częstochowa, Aleja 61.

Inteligentna, wiek średni przyłnie zaradk domu na probostwie, najchętniej prowincja. Poważnie zgłoszenia Częstochowa, Armii Ludowej Nr 11, pracownia garstów. PAF 3793

Pokojowa wykwalifikowana potrzebna od zaraz. Osobiste zgłoszenia, I Aleja 6 m. 14 od 8-10 od 2-3-ej. PAF 3859

Wychowawczyni do dwójki dzieci od zaraz potrzebna. Kiliakiego 14, m. 5. PAF 3833

Drogistka potrzebna. Warunki do omówienia. Oferty PAF pod Nr 3040. PAF 3835

Przeznaczony chłopiec do posług w sklepie, świadectwa wymagane. Oferty do PAF pod Nr 3036. PAF 3836

Przeznaczna uczelnia pomoc od saras. Wiadomość, ul. Warszawska 136. PAF 3872

Przeznaczny chłopiec lub dziewczyna do introligatorii. Zgłosić się do PAF Aleja 61 pod „Pomoc”. PAF 3871

Przeznaczna wychowawczyni od dwóch chłopców. Warunki b. dobre. Wiadomość Ogrodowa 4, skłap. PAF 3862

Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie zatrudni kilka wykwalifikowanych mechaników silnikowych w wieku do lat 40-tych, oraz praktykantów. Podania i sylorysum należy składać w kancelarii Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie przy ul. Aleja Wolności 16, I piętro, pokój Nr 16. PAF 3830

KUPNO

Prasy do ociekowania metali o napędzie mechanicznym poszukuje się. Oferty PAF Częstochowa, Aleja N.M. Panny 61 pod „Prasa”. PAF 3808

Kupię dom w śródmieściu. Wiadomość PAF. PAF 3828

Dla Dzieci i starszych
oryginalny
doskonale w smaku, ulubiony
ŁOM SŁODOWY
Dra Wandera

Opisy samochodowe używane i półnowe z prutych opon samochodowych kupuje mała i większe ilości. Wiadomości Warszawa 15, róg Garibaldięgo. PAF 3867

Kupię lodówkę elektryczną „Cmielew”, II Aleja 42. PAF 3861

SPRZEDAŻ

Sprzedam cukrowy i czekolady oraz wszelkich wyrobów cukerniczych po cenach fabrycznych polera Euzebiusz Szachowicz. Częstochowa Słoty Burek 14. PAF 3857

Sprzedammy odpady liniane dla robotników. Zgłoszenia „Warta” Częstochowa, Targowa 28. Dział Gospodarczy w godz. urzędowych. PAF 3823

Sprzedam wózek gólboki. Burek Wieluński 16, skłap. PAF 3845

Sprzedam samochód kryty trzy kołowy. Burek Wieluński 16, skłap. PAF 3845

Skłap do sprzedania. Wiadomość PAF. PAF 3857

Sprzedam krzesła, stół ogrodowy radio 5 lamp Telefunken, cieszak i kartkę skórzana I Aleja 6, Olgowa. PAF 3854

Sprzedam żaluzje, Marzec Franciszek, ul. Kłegi 54/54. PAF 3820

Tapezarni firanki tiłowe sprzedam Aleja 73/5. PAF 3852

Planuję ponownie-kryzowe małe używane sprzedam. Częstochowa Aleja 61, m. 1. PAF 3808

Dr. F. FENSKE
wesołi przyjeźci, chorzy w chorobach wewnętrznych. Częstochowa, ul. Kościelna 66. PAF 3841

Plac przy ul. Olsztyńskiej sprzedam. Wiad. Aleja Wolności 43/47, Grzaba. PAF 3877

Średka na Rynek Narutowicza oros harmonie na 80 basów włoską sprzedam. Wiad. Aleja Wolności 43/47 Grzaba. PAF 3876

RÓŻNE

Średka maszyna do szycia Tadeusza Kłuzaka zast. przedłożony na ul. Mirowska 8 (tuż za kościołem św. Zygmunta). PAF 3758

Poszukuje mieszkanca 2-3-pokojowego z kuchnią z wygodami w centrum. Zgłoszenia przeliczowe w firmie „Cmielew”. II Aleja 42. PAF 3850

Taśmę wyczuwa balustrazę Kościelny, Warszawska 6. Praktyczne tańsze czwartki — oddział 5 po po. PAF 3852

Przeznaczna z brzozy metalowej poszukuje współnika z niedzielnym Lipitem. Oferty do PAF pod „Fachowcy”. PAF 3879

Poszukuje mieszkanca jedno lub dwa pokojowego. Wiadomości Narutowicza Nr 1 sklep galanterijny. Jankwita Skłap. PAF 3874

L. 018429

W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 110

Częstochowa, czwartek piątek 9 10 maja 1946 r.

Rok II.

W rocznicę zwycięstwa

(k) Dzied 1 maja po raz pierwszy obchodzony w Polsce w 1945 roku jako święto państwowe był początkiem miesiąca, który na wieki pozostanie w pamięci narodu jako okres czasu, w którym ostatecznie zatryumfowały siły prawa i sprawiedliwości nad mocami zła i tyranii. Maj — miesiąc budzący się wiosny i maja, miesiąc zwycięstw demokratycznych! 1-szy maj — święto proletariatu, walczącego o swoje prawa. 2-gi maj — rocznica jednej z najbardziej demokratycznych, jak na ówczesną epokę, konferencji, wreszcie 9-ty maj, — ostateczny pokrom faszyzmu!

Dobrze utkwily nam w pamięci owe daty Pełni niecierpliwego oczekiwania siedzieliśmy przy odbornikach radiowych, oczekując dalszych wiadomości i sukcesów z frontu. O 1-szy maj, to nie tylko święto robotnicze w wolnej Polsce, — to również dzień data, gdy zwyciężkie oddziały polskie i sowieckie zakłócały standardy swojej na gmachu Reichstagu. 2-gi maj przyniósł wiadomość, że Hitler nie żyje i wiadomości o dalszym marszu narzód. 3-go maja w dniu święta narodowego dowiadujemy się, że Berlin padł, przy czym miliona armia niemiecka we Włoszech podpisała akt kapitulacji, liczba jeńców niemieckich rosła do setki tysięcy, wojska radzieckie zdobywały połączenie z wojskami angielskimi, pokrom Niemiec zbliża się w niewskazywanym tempie i napięcie oczekiwania rosło do najwyższych granic.

W redakcjach dzienników doznaliśmy redaktorzy nie odchodził od aparatów radiowych, gdyż każdej chwili może nadajcie wiadomości o kapitulacji Niemców, o rozstrzelaniu stoją żołnierzy, by natychmiast wyrazić w głośnym dziesiątki tysięcy, nadzwyczajnych doświadczeń" o zwycięstwie.

Narazie nie wlokąc się w nieskończoność godzinach oczekiwania przychodził 9-go maja ostateczna wiadomość że dwadzieścia armii niemieckich zrezygnowała przed Kijem, Friedeburzem i Stumppa podpisała akt bezwarunkowej kapitulacji wobec armii moceństw sojuszników, reprezentowanych przez marszałka Żukowa, marszałka Półbora, generała Sosnacza i generała Deletra de Taszaryn.

Oweo historycznego dnia prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut wygłosił przemówienie do narodu, w którym powiedział: „Złamany został wróg, który zamierzał zrealizować zniszczenie narodu polskiego. Starta została przemie przez trójstronnie wzięcia nad Polkę. Po walce znow Wielka i na zawsze Zjednoczona Polska Wracała dziś do Macierzy przetraste polskie ziemie nad Odra, Nisa i Baltykiem... Pójdziemy po drodze wandłowania form zbiorowego bezpieczeństwa form zbiorowej współpracy nad utrwaleniem pokoju.

Ala utrwalenie pokoju, lub jak to się zwykło dziś mówić „wzwanie pokoju" to rzecz nielutwa. W 1918 roku po Compiègne pr niemiecki Włocno Niemiec Strony Zjednoczone miały tylko o tym, by jak najprędzej wycofać się do szkaterywanego Euryon i poświęcić się dalej swojej „splendid isolation".

Zdawałoby się, że dzisiaj po doświadczeniach przetrweli w czasie wojen światowych, gdy każdy dzień był nowym dowodem, że nie ma siły, która by mogła zwyciężyć, choćby mieszkał na drugiej półkuli, wo dzwiele narodów, sprządać i zagnadnich, wykaza tyle mądrości politycznej, że wyraża wazwisko by nie dopuścić do odrodzenia Niemiec, które zawsze było i może się stać w przyszłości, w tym samym celu, niepokójów i agresji wobec spokojnie żyjących sąsiadów.

Gdy tylko zakończone zostały w pięcioletnim roku działania wojenne politycy zaczęli się stanowić się nad opracowaniem takich warunków pokoju z najeźwcami niemieckimi, które byłyby gwarancją pokoju na długie lata. Dziś dokonanie w rok po kapitulacji Niemiec zniechali się w Przych ministrowie spraw zagranicznych 4-ech sąsiednich moceństw i dobitnie nad traktatem pokojowym z okupantami Niemcami. Cóż jednak widzieli? Zarówno minister spraw zagranicznych USA James Brynes jak i minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, a więc państwa, które nie znały okupacji niemieckiej, nie dostrzegają cienia hitleryzmu w znaczeniu dotychczas nad Niemcami. Zdają się w ogóle nie zwracać uwagi na organizację „Wilko-

łów" i innych „szarotek", zdają się nie wiedzieć, że naród niemiecki jest tak do gruntu szkliteryzowany, że gdyby dzisiaj dać mu zupełną swobodę i wolność działania powrót faszyzmu byłby w tym kraju kwestia zapędwie kilku godzin. Nie innego jak tylko typowa angielska ignorancja jest przyczyną, że jeszcze na początku bieżącego roku istniały na terenie Niemiec w angielskiej strefie okupacyjnej liczne niemieckie oddziały wojskowe, a w amerykańskiej strefie okupacji niemiecy dotychczas zachowali szereg zamachowawczych przedsięwzięciw wojennych. Dlatego co najmniej dziwnym musimy nazwać wysunięty przez Brynesa projekt traktatu pokojowego z Niemcami, którego główną tendencją jest chęć jak najszybszego zakończenia zbrojnej okupacji Niemiec i zastąpienia jej 25-letnią kontrolą zbrodni niemieckich. Odkrywa więc znowu duch Compiègne, idea pozbawiania wobec niemców i pozostawienia Europcy samej sobia, i mimo, że generał Eisenhower stwierdził, iż okupacja Nie-

miec nie powinna trwać krócej jak 10 lat, istnieją w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii pewne kolia, dla których okupacja Niemiec jest impreza bardzo nie popularna. Uważają po prostu, że z okupowanymi Niemcami nie będzie można handlować! Zawsze Niemcy były najlepszym klientem Wielkiej Brytanii i czynnikiem, który można było wyzerwać na szachownicy politycznej dla utrzymania równowagi na kontynencie europejskim, dlatego ożyły wiec w dzisiejszych czasach zrzęgnąć ze starej, wyrobowanej metody.

Na szczęście jednak na konferencji paryskiej zasiada zarówno przedstawiciel Francji jak i przedstawiciel ZSRR, a wiec tych krajów, które dobrze poznały niemców i na wieki pamiętań będą okres okupacji niemieckiej. — W imię więc dobra nie tylko zainteresowanych krajów, ale całej społeczności ludzkiej należy stać jak najmocniej na stanowisku zupełnego osłabienia Niemiec w każdy możliwy sposób. Dlatego należy poprzeć żądania Francji od-

noszące się do Zagłębia Ruhry, Nadrenii i Zagłębia Saary, dlatego nie tylko w imię sprawiedliwości historycznej ale również w imię obezwładnienia Niemiec należy stać na stanowisku integralnej łączności z Niemcami Pomorza, Warmii i Mazurów z Polską centralną. Dlatego należy z całą sympatią śledzić zarządzania okupacyjnych władz sowieckich w Niemczech zmierzające do parcelacji wielkich majątków ziemskich będących wyłączenia junkierstwa i militarystom niemieckiego oraz zarządzania, głoszące unafiatowanie wielkiego przemysłu, który zawsze emanował idee faszystowskie, jako źródło wojny i niesprawiedliwości.

Europcy powersalskiej powtórzmy nie wolno! W rocznicę zwycięstwa nad Niemcami i faszyzmem jedna powinna być myśl przed wodnią: żadnego pozbawienia, żadnej łagodności wobec niemców. Trwać mocno na stanowisku całkowitego zniszczenia wrogów ludzkości, by już nigdy nie mogli odrosnąć lub germańskich hydry!

WOJSKU POLSKIEGO

Rozkaz

Do wszystkich Jednostek Wojska Polskiego

ZOŁNIERZYS!
Mija rok od chwili, gdy u stóp Waszych i sprzymierzonej Armii Czerwonej oraz sąsiednich wojsk na zachodzie legła potęga hitlerowskich Niemiec. Mija rok od chwili, gdyście Ojczyznę wywalczyli zwycięstwem i pokój.

Każdy z Was, który uczestniczył w tych wielkopomych walkach, który rok temu stał w Berlinie, nad Łabą, nad Dreznem i pod Pragą czeska, który był się na wszystkich krańcach Europcy, od Narwiku do Monte Cassino, przeszedł do historii jako współtwórca największej epopei sławy i tryumfu oręza polskiego nie tylko wkrzeszajacej wspaniałe tradycje Bolesława Chrobrego i bitwy grunwaldzkiej, lecz ponadto wieniczącej je najświetniejszym waw rzyzmem sławy, jaki kiedykolwiek zdobył żołnierz polskiego. Dzisiaj, gdy standardy biało-czerwone rozwijają się nad Polką wioła i niepodległa oparta o Baltyk, Odra, Nisa i Łużycka, gdy nie ploną już więcej nie ce krematoriorów obozów Majdanka i Oswięcimia, gdy swobodnie i radośnie dźwięczy mowa polska na naszej ziemi — Wasza to jest zasługa Żołnierze spod Lemna, Warszawy, Kolobrzegu, Odry, Nisy, Berlina, Drezna i Pragi!

Wywalczyliśmy upragniony pokój i strzeż go musimy jak tarczy oka! Ojczyzna nasza krwawi jeszcze niezliczonymi ranami wojny, apustoziona ogromnie i rany kraju przylegają nas jeszcze swym ciężarem. Polska pragnie i potrzebuje pokoju bardziej niż jakikolwiek kraj na świecie! Polska będzie bronić pokoju w braterskim sojuszniki z słowiańskimi narodami i wszystkimi demokratycznymi ludami świata, a

przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim. Kto zarażał pokojowi niech nie zapomina o tym, iż nieuchronnie wszelka nowa agresja podlegnie los hitleryzmu! Pokój będzie obroniony, ponieważ siły stojące na jego straży, są większe, niż siły podżegaczy wojennych.

Dlatego umacniajmy obronność naszego państwa, umacniajmy dyscyplinę wojskową podnieśmy jeszcze wyżej poziom wyszkolenia bojowego. Hartujmy na doświadczeniach ostatniej wojny nowe młode kadry żołnierskie. Pełnijcie się od Armii Czerwonej i innych armii sojuszników i kumy nasza oręż pokoju w braterskim sojuszu z tą najwielką, najpotężniejszą armią świata.

Zadanie to wypełnić możemy, ponieważ mamy za sobą 9 maja 1945 roku, ponieważ jesteśmy, jak nigdy dotychczas, silni i potężni, ponieważ nierozważalnie zjednoczeni! Jesteśmy z ludem polskim, z polską demokracją, która pod przewodnictwem Krajowej Rady Narodowej wiodła nas do zwycięstwa 9 maja.

Złowrogie siły, dążące do nowej wojny, mają przeciwko sobie wszystkie ludy świata milujące pokój. Ażehy rozpatłaś nowa, jeszcze okrutniejsza zbrodnia wojenna nad ludnością, siły te musiałyby najprzód wydrzeć władzę z rąk ludu w większości krajów europejskich i zaprowadzić nową dyktaturę reakcji i faszyzmu, albowiem bez tego wywołanie wojny jest obecnie niemożliwe.

Ko temu one dają właśnie! We wszystkich krajach Europcy reakcja po klóse wojennej rwał się do władzy, by móc przeprowadzić nowa odwetowa wojnę z faszyzmem. Watecznicztwo polskie, niedobitki O-

Miejscu postaju, 9 maja 1946 r.

sonu i Endocy, podziemne bandy terrorystów i zagraniczne oddziały Andersa chcą nowej wojny, chcą zagłady naszego narodu.

Różnice polityczne pomiędzy demokracją i reakcją polską nie są już więcej różnicami tylko ideologicznymi a to, jaka ma być Polska, lewicowa czy prawicowa, demokratyczna czy autokratyczna. Różnice te polegają obecnie przede wszystkim na tym: czy ma istnieć Państwo Polskie i naród polski, czy też ma go czekać zagłada w topieli no wojny światowej w razie zwycięstwa reakcji, czy ma być na zawsze wykorzystany. Nikt na świecie nowej wojny więcej nie pragnie, nikt więcej. Nikt na świecie nie chce więcej zwycięstw, zwycięstw podjętych, każdym sukcesem podjętym wojennych, każdym sukcesem reakcji w krajach europejskich, jak Niemcy. Nikt bardziej od nich nie pali się do walki do Polski i nikt na świecie bardziej od niemców nie sympatyzuje z naszą reakcją z jej hasłami antydemokratycznymi i antydemokratycznymi. Żołnierze warszawskiej, wrocławskiej, kolobrzęskiej, berlińskiej, drezdeńskiej, brandenburskiej, lużyckiej, sudeckiej i ja. bohaterkich dywizji Niemcy, które rozbiłacie rok temu, próbując podnieść się z upadku i kląsk, dzięki pomocy niemieckiej, jaka podają im reakcjonści na całym świecie i w Polsce. Ko największej radości i ulcecie niemców polskie wate cznicztwo podnosi swą zbrodnia reke na pokój i zwycięstwo, które krwawo swoją wywalczyliście! Dlatego dobrze czuwać musi się na straży obronności i pokoju państwa! Dlatego manifestując dzisiaj rosnące potęgę zbrojną Rzeczypospolitej, dajcie wraz z sobą nieustępliwej woli, obrony wszystkich zdobywczy ludu polskiego, obrony demokratycznej, ludowej władzy Rzeczypospolitej, która jedyną jest w stanie uchronić nasz kraj od niebezpieczeństwa wojennego, obro py braterskiego sojuszu z wielkim Związkiem Radzieckim, z Jugosławią, z narodami słowiańskimi i wszystkimi demokratycznymi ludami świata.

LUCJAN ANDRÉ

PYTANIE

O, Polsko, która w nas żyjesz w każdym Polaku z osobna, Jak niezliczona miliony gwiazd rozproszonych po niebie, — A czasem wterasz się nagle i — Mlecznej Drozdy podobna — Światu i sobie objawiasz niezmiennie... samą siebie, —

O, Polsko, Ojczyzno moja skłócona, niepo jednana Do głębi z własną wielkością w dni zwykłych metnym przepływała, I tylko w opłach piekielnych, w orotnych dziesiętych orkanach, Czynnem się nierzaz tak plorun — Bogu modlana trzłiwie, —

O, Polsko, w wielkiej podziwie wielkim modlając się czynem, — Co sdołen dzisiaj dla świata nierozważnie rwał pęta, — Kiedy znowu bohaterka klęską przekroczyła dolinę, I kiedy będziesz na codzień taka, jak jesteś — od święta?!

W związku z rocznicą 9 maja rozkazuje:

- 1) Obchodzić w tym roku i na przyszłość dzień 9 maja — święto pokoju, jako święto żołnierza polskiego.
- 2) Odznaczyć wszystkich żołnierzy uczestniczących w pokonaniu Niemiec medalem „Zwycięstwa i Wolności" oraz wydać im uroczyste pamiątkowe dyplomy żołnierskie.

Niech świeci się 9 maja święto Żołnierza Polskiego, strażnika wolności, Niepodległości i pokoju naszej Ojczyzny!

Nacz. Dow. Wojska Polskiego
Minister Obrony Narodowej
(-) Michał Żymierski
Marszałek Polski.
Zastępcza Nacz. Dowódcy W. P.
do spraw polit.-wychow.
i Wicemin. Obrony Narodowej
(-) Marcin Spychalski
Generał Dywizji.

Pokój ludziom dobrej woli

Pamiętamy wszyscy jak to rok temu, dnia 9-go maja, usłyszeliśmy — nie wierząc jeszcze własnym uszom — radośnie wieść o zawieszeniu broni, o zakończeniu najstraszliwej w dziejach świata wojny. Od razu przeistoczyła się wtedy przestrożka ponad nami. Z zięjącego ponurą grozą i workiem motorów piekła przeszły znow w kojący błękit nieczyśnych niebios, na któ-re można już patrzeć bez trwogi. I Ziemia przeistoczyła się nam pod stopami. Ziemia porwała rowami okopów, najeżona bunkrami i kolezastym drutem, wciąż jeszcze dęgnąca, zda się, od wybuchów bomb, od ciężkiego pochodu czołgów. I po niej można już chodzić bez trwogi.

Przezstawa wyć sreny alarmowe, nie będzie nalołów i bombardowań, nie będziemy w piwnicach oczekiwać śmierci. Nie będzie słychać po ulicach i na kłótkach echo dymnych charakterystycznych, brudnych kroków gestapo. Po nocach nie zabrzęcają dzwonki u drzwi, nie roznosi się natrętcy pukanie. Przerzanie się człowiek ukrywać i wyzekać własnego nazwiska. Otwarli się bramy obozów koncentracyjnych. Nie będzie hitlerowców mydła z ludzkiego tłuszczu wyrabiać.

Rozbity został faszyzm, zlamany niemiecki militarrzm, upokorzona germańska buta. Nad Berlinem w aureoli zwycięstwa powiewają sztandary sojuszników. Nie brakuje wśród nich biało-czerwonego!

Tak było rok temu. A dzisiaj?

Wojna w Europie skończyła się, ale jej potworne skutki wciąż jeszcze trwają. Wyszliśmy z niej zniszczeni, spłodowani, ogra-bieni metodycznie, po niemiecku. Wyszliśmy z nadywrotnym systemem nerwowym, który dopiero dzisiaj, w odrębnym nerwo-wym odmawia nam nieraz postępowania. Chcemy to naprawić, uleczyć, odrobnić, od-budować. Ale rodzima i zagraniczna reakcja usiłuje przeszkadzać narodowi. Odebra-ja ludzi od pracy, straszy wiek kolektywizacji, straszy nas nowa wojna między sojusznika-mi. Za czasów okupacji nauczyliśmy się czernąć wiadomości z pokatnych źródeł, z szepciana na ucho. Reakcja wykorzystuje to nasze przyzwyczajenie dla swoich celów, gra na braku wyrobienia politycznego oczu i ludności, stając niewierności i nienoki.

I dlatego ludziom ciema się na usta py-tania: Czy aby nie będzie nowej wojny? Czy długo potrwa pokój? Jakże są gwa-rancje trwałości tego pokoju?

Dzisiaj, w rocznicę zakończenia działań wojennych, niech nam wolno będzie odwo-dzić się do pokroć na te drażące pytania.

Pierwsza, najważniejsza gwarancja trwał-ości pokoju jest bedaca w akcji likwidacja reszek wiojacięgo faszyzmu. Wojna, która, przeżyliśmy cudem, była wojna faszyzmu przeciw demokracji, wojna ludobój-stwa przeciw człowieczeństwu. Kregosław faszyzmu został złamany, istnieją, jednak jeszcze siły reakcyjne, świadome, lub do-faszmu nieświadomie zbliżone. One to, w obronie swoich, przez zwycięską demo-krację istniejące zagrożonych interesów, sta-nowych skupują się i wydają fatalnelna szalkę siłom postępu i demokracji. Doświad-czenia tej wojny, okupacji i pracy nad odbu-dową niepodległego państwa polskiego nauczyły nas dobitnie, że należy zwalczyc bez litosci wszelkie obawy faszyzmu w kra-ju i zagranicą. To dzieło musi być dope-ważone do końca. Wtedy — tylko wtedy — można liczyć na długotrwały pokój w Eu-rope.

Druga gwarancja trwałości pokoju jest sojuszek Związku Radzieckiego, St. Zjednoczonych A. P. i Anglii.

Znany amerykański publicysta, Walter Lippman, już 1943 r. przewidując jakie be-dzie zakończenie wojny, tak o tym pisał: „Nie waham się stwierdzić, że przedstapnym warunkiem lada światowego jest an-iusz zawiązkowy trzech wielkich mocarstw, które wyjdą zwycięsko z obecnej wojny... Powszechny lad międzynarodowy powsta-

nie wtedy, gdy najpotężniejsze mocarstwa postanowią zachować łączący je sojuszek”.

Dziś wiemy już, że zachowali. Nie będzie wojny między sojusznikami. Trzy wiel kie mocarstwa, Związek Radziecki, Stany Zjednoczone A. P. i Anglia oraz pozostałe narody demokratyczne wspólnym wysił-kiem chcą zagwarantować światu uprag-niony, długotrwały pokój. Jak w czasie wojny jedność sojuszników była skuteczną gwarancją zwycięstwa, tak, po wojnie jest i będzie gwarancją powszechnego pokoju.

Trzecią gwarancją to przyjaźń i współ-praca wszystkich narodów słowiańskich. Min. Opieki Społecznej mówi: „Niemcy za-dy będą dążyły do odwetu. Przyjaźń mię-dzy państwami słowiańskimi stanowi gwa-rancję pokoju nie tylko w Europie, ale na całym świecie”.

Jest jeszcze jedna, najpewniejsza bodaj gwarancja pokoju na dalszą metę. To zapro-

wadzana w Polsce i wielu innych pań-stwach (wyzwolonych spod okupacji, jak np. Czechosłowacja i Jugosławia, i zwycię-zkich, jak Z. S. R. i Anglia) reforma szkolnictwa i wychowania młodzieży w du-chu demokracji. Germańskie „Hitlerju-gend“ walnie się przyczyniło do wybuchu wojny i do zbrodni popełnionych przez „Herrreuvolk“. Szkoły stają na przeciwnym biegunie. Demokracja nie chce i nie dąży do jej wywołania. Na miejsce zoologicznej go szowinizmu stawia uduchowioną miłość Ojczyzny, która ogarnia zarazem i ludzkość cała. Demokracja wie, że jest nie tylko czlon-kiem swojego narodu, ale i obywatелеm świata. Demokracja jest człowiekiem dobrej woli. I dlatego w dzisiejszej reformie szkol-nictwa i wychowania pokładamy też wiel-kie nadzieje długotrwałości pokoju na świecie.

Konferencja Czterech

PARYŻ (PAP). — 4 ministrowie spraw zagranicznych zbrali się na kolejnym po-siedzeniu plenarnym w środę o godz. 11 rano.

Ze źródeł poinformowanych donoszą, że przedmiotem obrad było przede wszystkim sprawozdanie komisji rzeczoznawców, po-wołanych dla zbądania sprawy odszkodo-wań włoskich. Komisja ta pracowała przez całą noc, zastanawiając się nad kwestią w jakim stopniu Włochy mogłyby uczynić za dość rozszerzenie alianckim w tym zakre-sie, Minister Molotow ma domagać się, by Włochy zapłaciły 25 milionów funtów Związkiowi Radzieckiemu oraz 50 milionów funtów Jugosławii i Grecji. Minister Bevin i Byrnes kładą nacisk na okoliczność, że Włochy już obecnie zależą od pomocy ma-terialnej Anglii i Ameryki.

Omawiano również sprawę odszkodo-wań węgierskich i bułgarskich, odkładając o-stateczna decyzję do czasu dokładnego zba-dania sytuacji gospodarczej tych krajów.

W obradach nad ustaleniem granic ujaw-nyły się rozbieżności w sprawie żądań buł-garskich, dotychczasowego dostępu do morza Egejskiego. Przewodniczący parlamentu bułgarskiego Kalarow, który stoi na czele bawiącej w Paryżu delegacji bułgarskiej, wyraził nadzieję, że Związek Radziecki po-prze rozszerzenia Bułgarii w sprawie Tracji zachodniej, utracenia na rzecz Grecji po-1szej wojnie światowej.

Minister spraw zagranicznych USA Ber-nes zaproponował, aby polecić zastępcim ministrów spraw zagranicznych zredagowa-nie raportu o dotychczasowym stanie ro-ków, któryby wykazały, jakie punkty zdolano już uzgodnić. Projekt ten uzyskał zgodę 4 ministrów spraw zagranicznych.

Jednocześnie minister Byrnes wystąpił z projektem by konferencja pokojowa zwołana na dzień 15 czerwca w Paryżu, niezależnie od tego czy do tego terminu redakcja wszyst-kich traktatów pokojowych zostanie cał-kowicie zakończona. Stanowiska ministra Molotowa wobec tej propozycji nie jest jeszcze znane.

Według jednej wersji minister Molotow miał oświadczyć, że zgodził się na termin 15 czerwca, lub na jakakolwiek inną datę, o ile nastąpi do tego czasu skompletowanie projektu traktatów pokojowych.

Inni obserwatorzy konferencji paryskiej twierdzą, że Molotow prosił o czas do na-umy i że istnieją wskazówki iż Związek Radziecki może zgodzić się na przedłożony konferencji pokojowej niewykonyzonych wszystkich szczegółach projektów trak-tatów.

W środę po południu nie zwolano nowo-go posiedzenia, ponieważ delegacja udała się o godz. 18 na przyjęcie wydane przez przedstawicieli USA. Następnego posiedzenie wyznaczono na czwartek o godz. 17. W ko-

lach politycznych wyrażano przypuszczenie że wkrótce w obradach 4 ministrów spraw zagranicznych nastąpi przerwa.

W godzinach wieczornych rozszła się pogłaska że wobec rozpoczynającej się w czwartek rano pracy zastępców ministrów spraw zagranicznych nad zredagowaniem ra-portów, czwartkowe normalne posiedzenie ministrów spraw zagranicznych może być już ostatnim w ramach obecnej konferencji paryskiej. Pogłaska jest niepotwierdzona, jednak ze strony miarodajnej.

Marszałek Żymierski w Wiedniu

WARSZAWA (PAP). — W dniu 5 b. m. Naczelnik Dowódca Wojska Polskiego Mar-szałek Michał Żymierski udał się samole-tem do Wiednia do dowodzącego grupa radzieckich wojsk okupacyjnych w Austrii, b. dowódcy 1-go Frontu Ukraińskiego — Marszałka Koniewa. Marszałkowi Żymier-skiemu towarzyszyli Wiceminister Obrony Narodowej generał broni Karol Świerczew-ski, b. dowódca grupy, która walczyła w składzie 1-go Frontu Ukraińskiego oraz generał brygady Stanisław Zawadzki.

Następnie Marszałka Koniewa orderekem wiodorwał biłogo 1-go Frontu Ukraińskiego orderekem Wirtuti i Medalami za Zwięzystwo i Wolność 1945 r. Wśród odznaczonych na

KONGRES PREM. POZYCZKI ODBUDOWY KRAJU

WARSZAWA (AZ. tel. od wł. koresp.) — Dnia 12 maja odbędzie się w Warszawie ogólnokrajowy kongres delegacji Komite-tów Premiovcy Pożyczki Odbudowy Kraju. Po przemówieniu Prezydenta KR N Bieruta i Premiera Osóbki-Morawskiego oraz pre-zaesa Naczelnego Komitetu Pożyczki ob. Ko-scińskiego, nastąpi uroczyste otwarcie sub-skrpcji PPOK.

ZJAZD Dziennikarzy W WARSZAWIE

WARSZAWA (PAP). — Komitet Wyrko-nawczy Zw. Zawodowego Dziennikarzy R. P. zawiadamia, że obrady Związku Dziennikarzy R. P. odbywać się będą w dniach 11 i 12 maja w Warszawie w świe-tlicy KCOZ, Aleja Przyjaźni 9. Delegacje z oddziałów powinny się zgłaszać 10 bm. do P.A.P-u, Pierackiego Nr. 11, po odbiór kart uczestnictwa. Otwarcie obrad nastąpi w sobotę, dnia 11 maja, o godz. 10-ej.

SKASOWANIE CENZURY LISTÓW Z AMERYKI

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Ministerstwo Poczt i Telegrafów komun-kuje, że cenzurowanie listów nadechodzą-cych z Ameryki zostało z dniem 10 maja skasowane. Listy z Ameryki, zarówno zwykłe, jak i lotnicze, będą doręczane adre-satom jako przesyłki pocelone.

CHURCHILL W HOLANDII

LONDYN (PAP). — Churchill z żoną i córką udał się samoletem do Holandii na zaproszenie królowej Wilhelminy i rządu holenderskiego.

Denezes w dniu Święta Zwycięstwa

WARSZAWA (PAP). — W związku ze świętem Zwycięstwa przesłane zostały na-stępujące depesze:

Do Generalissimusa Józefa Stalina, Mos-kowa:

W dniu 9 maja, gdy świat cały uroczę-ście obchodził bicze 1-sza rocznicę zakoń-czenia najokropniejszej z wojen, praszmy o przyjęcie zapewnienia o niezmiennie go-rącym uczuciom wdzięczności i przyjaźni jakimś naród polski darzy narody Związ-ku Radzieckiego. Dzień zwycięstwa pozosta nie w naszej pamięci również jako histo-ryczna rocznica powstania 1-szej dzwigni imienia Tadeusza Kościuszki w Związku Radzieckim, której danym było wziąć udział w walkach o niepodległość, zatk-nąć sztandary polskie na gruzach Berlina.

tych nasz wspólny bohater Tadeusz Kos-ciuszko.

Prezydent K. R. N. (*—*) Bolesław Bierut.

Do Marszałka Jugosławii Józefa Broz Tito, Belgrad.

W dniu zwycięstwa nad wrogiem myśli nasze biega, Panie Marszałku, ku bratniej Jugosławii, która przykładem swej bohater-ckiej walki przywlecła nam w ciężkich latach doświadczonych wojennych. Narody nasze złączone sojuszem, święcą tryumf wol-ności i pokoju.

Prezydent K. R. N. (*—*) Bolesław Bierut.

Premier Attlee, Londyn.

W dniu Święta Zwycięstwa nad morder-cą hitlerowskim pragnę przesłać na ręce Waszej Ekscelencji wyrazy uznania i wdzięczności narodu polskiego dla walecz-nych armii brytyjskich, które razem z siłami zbrojnymi polskimi, swą niezłomną postawą przyczyniły się do zwycięstwa nad wapolnym wrogiem.

Premier Rządu Jedności Narodowej (*—*) Edward Osóbka Morawski

Premier Goulin, Paryż.

W rocznicę zwycięstwa nad wrogiem hi-tlerowskim pragnę przesłać na ręce Pana najszerzejznajęcego bractwa dla Narodu Francuskiego, z którym naród polski złą-czył się we wspólnej tradycyjnej przyjaźni i szczerzej współpracę. Będziemy dążyć do wzmacnienia i zacieśnienia tych węzłów na wspólnej drodze zapewnienia jedności i po-koju.

Premier Rządu Jedności Narodowej (*—*) Edward Osóbka Morawski

Odniesienia medalem Zwycięstwa i Wolności

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. kores-pondenta). — Na dzisiejszą rocznicę zwycięstwa nad fałszywym ustanowiony został specjalny medal „Zwycięstwa i Wolności“.

W podniosłej zamkniętej uroczystości w Belwederze udekorowani zostali jako pierwsi Prezydent Krajowej Rady Na-rodowej Bolesław Bierut, Marszałek Żymierski oraz Premier Osóbka-Morawski.

nii udekorowanych przemówił minister Informacji i Propagandy Ignacy Matu-szewski, dziękując za odznaczenie oraz wskazując, że dzień dzisiejszy jest ro-cznicą zwycięstwa, osiągniętego dzięki zjednoczeniu formacji polskich, armii radzieckiej, bohaterów walki podziem-nej i pomocy sojuszników.

Biblioteka pozostanie w swoim lokalu

CZESTOCHOWA. — Jak się dowi-edujemy z bardzo dobrze poinformowa-nego źródła, Starostwo Grodzkie w Czesto-chowie otrzymało w dniu wczoraj-szym telegramem z Ministerstwa Ad-ministracji Publicznej wtrzymujący poprzednią decyzję Departamentu III, która przewidywała, że Biblioteka Miejska zmuszona będzie opuścić do-tychczasowy lokal przy II Alei Nr. 22 na rzecz Banku Gospodarstwa Krajo-

Prezydent K. R. N. (*—*) Bolesław Bierut
Premier Rządu Jedności Narodowej (*—*) Edward Osóbka Morawski
Marszałek Polski (*—*) Michał Żymierski

Do Prezydenta Trumanu Waszyngton. W 1-sza rocznicę wyzwolenia zwycię-stwa i niepodległości przesyłamy Pana, Pana Prezydencie, zapewnienie, iż naród pol-ski łączy się w dniu tym z Narodem Ame-rykańskim w zhorzowanym wyzalku wole-nia w życie wielkich ideałów demokratycz-nych, o które walczył na obu kontynen-

waga. W ten sposób społeczeństwo czesto-chowskie będzie miało możność kor-zystania nadal z lokalu bibliotecznego, który jedynie odpowiedni jest dla tak ważnej placówki kulturalnej w naszym mieście.

Zorganizowane skcje młodzieży wszystkich stronictw politycznych i prasy, zmierzająca do pozostawienia biblioteki w dotychczasowym miejscu odnieka, jak widak, całkowity sukces.

WARSZAWA (PAP). — Dyrektor Pań-stwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przyposobienia Wojskowego Tadeusz Kuchar, wysłał w związku ze Świętem Zwycięstwa depesze: do przewodniczącego Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury i Sportu p. Romanowa w Moskwie, do mi-nistra oświaty Jugosłowiańskiej Federacji Ludowej Republiki Departament Wy-chowania Fizycznego w Belgradzie oraz do ministerstwa spraw zagranicznych Fra-ncji Centralnego Urzędu Wychowania Fi-zycznego.

Projekt nowego umundurowania wojska

**KTO WYKRADE
ZWŁOKI MUSSOLINIEGO**

WARSZAWA (PAP). — Wielki przewrót, jaki zaszedł w sposobach wojowania, zarówno w taktyce, jak w uzbrojeniu, spowodował także zmiany w umundurowaniu wojsk na całym świecie.

Już w latach 1900 — 1914 dawne kolorowe mundury o wysokich sztywnych kołnierzach, helmy i czapki z ozdobnymi pióropusznymi ustępami zaczęły mundurowaniem do ochrony, bardziej przystosowanym do wojny nowoczesnej. Ale sam krój mundurów długo jeszcze przypominał dawne tradycje i sposoby wojowania. Zawsze jest trudno oderwać się od starych nawyków i przyzwyczaić do rzeczy nowych i bardziej celowych.

Pierwszego wylotu dokonali na tym polu Anglijcy w czasie pierwszej wojny światowej, wprowadzając znany dziś powszechnie „french”, jako zasadniczy typ nowoczesnego munduru, przystosowany do nowych zasad i form walki, uwzględniający wymogi higieny i wygody. Dalszymi etapami były zmiany wprowadzone przez wszystkie armie świata w czasie ostatniej wojny, przede wszystkim przez armie amerykańską.

W Wojsku Polskim rozważane jest obecnie wprowadzenie nowego typu umundurowania i jest prawdopodobne, że nowy mundur zbliżony będzie do amerykańskiego. W związku z tym powstaje kwestia, jakie nakrycie głowy jest najbardziej odpowiednie dla naszych żołnierzy? Należy przyjąć trzy zasadnicze formy:

- 1) hejm, jako nakrycie głowy polowe, zarówno w czasie wojny, jak i pokoju,
- 2) furażerka, w koszarach do prac i ćwiczeń bez broni,
- 3) wreszcie czapka garnizonowa, noszona przy wystąpieniach uroczystych i defiladach, do wyjścia na miasto i wyjazd na urlop.

Jaka ma być nasza czapka garnizonowa? Czy mamy zatrzymać dawne czapki rogatywkę, czy też przyjąć czapki okrągłe, jakiej przyjęły się na ogół we wszystkich armiach świata?

Już przed wojną mieliśmy czapki okrągłe w Legionach, t. zw. maciejówki. Później nosiły je pułki szwoleżerów i Korpus

Ochrony Pogranicza, które miały czapki okrągłe typu angielskiego, podobnie Lotnicy. Inne bronie zachowały czapkę rogatywkę, która jednak wykazywała w czasie 20 lat użycia znaczne wady: jej wygląd nie posiadała charakteru wojskowego, jest niedużym nasładowaniem dźwięków czapki ułańskiej, które były jednak daleko wyższe i więcej nadawały się do szyku liniowego. Dawna piechota polska miała zresztą za czasów napoleońskich i Księstwa Warszawskiego czapkę okrągłą.

Unowocześniona rogatywka razi niejedynolitością linii, wskutek czego zarówno pojedynczy żołnierz, jak zwłaszcza zwarty oddział, nie mają sylwetki wojskowej. — Czapka ta jest trudna do jedynolitego i estetycznego wyrobu, toteż bywa zniekształcana w sposób nieraz bardzo fantazyjny, ale zupełnie niewojskowy. Ponadto, wskutek działania deszczu, wysychania na słońcu, częstych zmian naszego klimatu, rogatywka traci łatwo swój kształt i trudno jest znaleźć w jednym oddziale bodaj kilkanaście czapek o jednakowym wyglądzie.

Dłuższe doświadczenie wykazało zatem, że rogatywka nie jest praktyczną czapką wojskową. Podobnie miała się rzecz z czapkami typu „kepi” francuskiego, które z czasem zostały zarzucone przez wojska włoskie, rumuńskie i inne, na korzyść czapki typu angielskiego, które stopniowo przyjęły się prawie wszędzie.

Dlatego rozważany jest u nas projekt, ażeby w całym Wojsku Polskim przyjął czapki okrągłe, podobne do tych, jakie przed wojną nosili szwoleżerowie i KOP. Tytułem próby wprowadzono te czapki w 1 Dywizji Warszawskiej i w 1 Pułku Ułanów, które wystąpią w nich na defiladzie w dniu 9 maja.

Należy tu dodać, że przy tej sposobności przywrócono piechocie polskiej jako zasadniczą barwę jej historyczny kolor żółty, tak dobrze znany z obrazów, a w szczególności z „Olszyny Grochowskiej” Kossaka.

Ewakuacja wojsk ZSRR z Persji zakończona

TEHERAN 8. 5. — Rzecznik rządu irańskiego ka. Hirus oświadczył wczoraj, że według otrzymanych raportów ewakuacja wojsk radzieckich z Iranu może być uważana za zakończoną. Specjalni inspektorzy wydelegowani do Azerbejdżanu przywieźli wiadomość o pozagalnej paradzie oddziału Armii Czerwonej, które następnie z czołgami i całym sprzętem skierowały się w stronę granicy persko-radzieckiej.

Ka. Hirus podkreślił z uznaniem dotrzymanie przez Związek Radziecki zobowiązania, dotyczącego wycofania wojsk z terytorium perskiego w czasie oznaczonym.

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Rzymski dziennik „Risorgimento Nazionale” z dnia 7 maja podaje, że w toku śledztwa przyznały się dwie osoby do wykradzenia zwłok Mussoliniego dnia 22 kwietnia z cmentarza w Mediolanie.

**MSZA ŚW. ZA DUSZĘ
MUSSOLINIEGO**

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Kalabrii o aresztowaniu 6 księży za odprawianie Mszy św. za duszę Mussoliniego.

NOWY JORK (PAP). — Ambasador percki Hussein Alah przesłał sekretarzowi generalnemu Trygwe list pismo, w którym doniósł, że wojska radzieckie ewakuowały 4 północne prowincje perskie: Chorassan, Jopenn, Mazandoleran i Silan. Ewakuacja Azerbejdżanu zostanie, zdaniem perskich kół politycznych, zakończona do 7 maja. W sprawie Azerbejdżanu należy oczekiwać oświadczenia rządu teherańskiego.

Trygwe Lie wręczył kopię pisma ambasadora perskiego wszystkim członkom Rady Bezpieczeństwa. W kołach politycznych podkreśla się, że pismo ambasadora perskiego opiera się na informacjach, które otrzymał z Teheranu dnia 6 maja o godzinie 17-jej czasu amerykańskiego.

EWAKUACJA

WOJSK JAPONSKICH Z SUMATRY

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Batawii, że do 14 czerwca 23.000 wojsk japońskich zostanie ewakuowanych z wyspy Sumatry.

Komisja sztabowa w Waszyngtonie obraduje nad zagadnieniem, komu powierzyć ochronę pól naftowych i rafinerii po ewakuacji wojsk japońskich z Sumatry. Rząd brytyjski oświadczył, iż nie dysponuje siłami zbrojnymi, które mogłyby się podjąć tego zadania.

W kilku wierszach

Rzym. — W Rzymie podano oficjalnie do wiadomości, że proces b. ministra wojny w gabinecie Mussoliniego marsz. Graziani rozpocznie się 23 maja b. r.

Waga. — Holenderskie Ministerstwo sprawiedliwości komunikuje królowi Wilhelmina nie skazywania z prawa łaski w stosunku do przywódcy faszystów holenderskich Antoniego Musserta. Wyrok śmierci na Musserta będzie w najbliższym czasie wykonany.

Londyn. — Agencja Reutersa donosi, że władze holenderskie znalazły na wyspie Sabang, położonej na północnym zachod od Sumatry 400.000 galonów ropy naftowej, które zostały ukryte tu przez Japonczyków.

Praga. — W tych dniach opuścił Słowację pierwszy zorganizowany transport Niemców. Liczba Niemców w Słowacji wynosi jeszcze 40 — 50 tysięcy.

Londyn. — 44-letni naukowiec Dr Alan Nunn May, profesor fizyki w londyńskim Kings College zamierzony 4 marca b. r. w chwili gdy kończył skład pod zarzutem zdradzenia, pewnych tajemnic państwowych związanych z obroną kraju, został w dniu 1 maja aresztowany. Sąd Najwyższy są 10 lat ciężkich robót.

P. P. R. dano w kierunku gmachu kilka strzałów, raniąc dwóch funkcjonariuszy U. B. Pochód uległ rozwiązaniu, przy czym kilku najbardziej agresywnie zachowujących się osobników zostało zatrzymanych. Podczas rewizji osobistej znaleziono przy nich broń palną. W Łodzi dzięki zdecydowanej postawie robotników nie dopuszczono do pogoń, który zamierzała utworzyć grupa reakcyjnych studentów, znanych z niedawnych wystąpień na terenie Łodzi.

**COŻ TO ZA AKADEMICY?
ZERWALI I PODEPTALI
SZTANDAR PAŃSTWOWY**

GLIWICE (SAP). — W nocy z 2 na 3 maja dwaj młodzieńcy w czapkach studenckich zerwali flagę państwową z domu przy ul. Oczekowskiej 18, podarili ją i podeptali nogami. Obaj zostali ujęci na gorącym uczynku i oddani w ręce milicji. Zatrzymanymi okazali się studenci Politechniki Gliwickiej Józef Zakrzewski i Leszek Zajac. Fakt zerwania i znieszczenia flagi polskiej przez Polaków jest niebawym i wprost niepojętym. Takie są skutki ogólnopojętej propagandy faszystowskiej, ztracającej wszelką miarę i przyzwyczajenie do wojennej zaniżonej świadomości do natężenia demokratycznego.

Pomoc żywnościowa dla państw głodujących

NOWY JORK (PAP). — Stwierdzenie komitetu zbiorczych środków żywnościowych dla krajów głodujących, radio nowojorskie poświęciło specjalną audycję sytuacji żywnościowej w Europie. Przemawiając w ramach powyższej audycji ambasador R. P. Lange oświadczył, że naród polski zmuszony będzie użyć dla celów wyżywienia ziarno siewne i reszki kartofli, o ile nie otrzyma szybkiej pomocy. Pomoc okazana obecnie ulatwi sytuację w przyszłości.

Dyrektor generalny UNRRA La Guardia wydał do wiadomości, iż UNRRA znajduje się obecnie w rozpaczyliwym położeniu. — Otrzymanie dostatecznych ilości środków żywnościowych dla wyżywienia świata okazało się niemożliwe. La Guardia wrócił się z gorącym apelem do mieszkańców Nowego Jorka, wywołując tak do zminięcia ilości żywności chleba o 40% dla umożliwienia dalszych dostaw krajom dotkniętym klęską głodu.

Następnie przemawiali: amerykański minister handlu Wallace, żona prezydenta Stanów Zjednoczonych p. Truman, przewodniczący komitetu zbiorczych środków żywnościowych i b. minister poczty i telegrafów Farley oraz posłanka Douglas, wywołując obywateli amerykańskich do najdalej idących świadczeń na rzecz głodujących na całym świecie.

NOWY JORK. — Generalny dyrektor UNRRA La Guardia przemawiając w dniu wczorajszym w Nowym Jorku oświadczył, że prezydent Argentyny plk. Peron zapowiedział, iż przed końcem maja Argentyna wręczy do Europy 12 milionów ton zboża.

Radio Sztokholm podaje, że w Szwecji została wprowadzona oszczędność w spożyciu artykułów żywnościowych, celem przyśpieszenia z bardziej wydajną pomocą krajom głodującym.

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) —

W wyniku rozmów prowadzonych w ub. miesiącu w Budapeszcie przez delegację polską z dyrektorem departamentu żeglugi i handlu zagranicznego Wyrozbekim na czele, przybyła w dniu wczorajszym do Warszawy węgierska delegacja handlowa pod przewodnictwem dr. Ossilagyi. Delegacja będzie kontynuować rozpoczęte w swym czasie rozmowy na temat zawarcia umowy handlowej polsko-węgierskiej.

WZROST CEN W STANACH ZJEDN.

NOWY JORK (PAP). — Przewodniczący Związku pracowników samochodowych, wchodzącego w skład Kongresu organizacji przemysłowych CIO Thomas oświadczył, iż Związek żąda podwyższenia płac robotniczych, o ile ceny samochodów nadal będą wzrastały. Ceny niektórych samochodów wzrosły o 500 dolarów.

NEW YORK. — Prezydent Truman konferował ze swoimi doradcami na temat strajku w amerykańskim przemyśle węglowym. Strajk ten trwa od 35 dni, a ujemny jego wpływ odbija się nie tylko na przemyśle amerykańskim ale również i na przemyśle światowym. Przedstawiciele górników i właściciele kopalń węglowych mają przeprowadzić w dniu dzisiejszym dalsze rokowania.

**B. PREZYDENT HOOVER
OPUSCIŁ JAPONIĘ**

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Tokio, iż po 3-dniowym pobycie w Japonii, b. prezydent Hoover udał się w powrotną podróż do Stanów Zjednoczonych. Hoover odbył dłuższą konferencję z naczelnym dowódcą sojuszniczych wojsk okupacyjnych w Japonii z generałem Mac Arthurem.

Rozbicie bandy „Burego” 20 bandytów zabitych-10 rannych — Zbiry nosili hitlerowskie odznaki

WYSOKIE MAZOWIECKIE (SAP). — Dnia 28 kwietnia banda z lasu rozbiła trzy samochody, należące do Starostwa oraz napadła na nieliczną grupę Milicji, zabijając kilku milicjantów.

Zaalarmowane o pobicie bandy Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego województwa białostockiego natychmiast ufały się na miejsce. Dzięki informacjom ludności cywilnej, nazajutrz natrafiono na ślad zbrodni. Oddziały wojskowe udały się w pogoń za bandytami, których liczba zdolano ustalić na 125 osób. W pewnej chwili trzeba było zająć z samochodów, ponieważ ugrzęzły one w błocie, i dalszy pościg odbywał się pieszo.

Banda rozbijała się na poszczególne grupy i zaczęła ponownie. Analogiczne operacje przeprowadzały oddziały wojskowe. — Łączność była zorganizowana bardzo dobrze. Dowódcę otrzymywali meldunki co pół godziny. Wreszcie pościg dał pożądane wyniki.

Banda zatrzymała się w leśniczówce. Zauważywszy zbliżające się wojsko, bandyci otworzyli ogień. Wojsko odpowiedziało strzałami, które poprzedziły atak na leśniczówkę. Po siedmiu minutach bandyci rzucili się do ucieczki, zostawiając na miejscu wozy, broń, zapasy żywności.

Co ciekawe, bandyci mieli na czapkach

i na naramięnnikach, podobnie jak hitlerowska SS — truple czapki!

W ręce wojsk dostały się dokumenty i fotografie; 25 bandytów zostało zabitych, 12 wzięto do niewoli, 4-ch jest ciężko rannych i kilku leży.

Straty własne wynoszą: 1 zabity, 4-ch rannych. Zabitym jest 22-letni strzelec Czesław Borowiak. W walce odznaczył się dowódcą. Zresztą cała kompania owiana była duchem walki, wykazując najwyższą bojowość i oddanie sprawie.

Prowokacyjne demonstracje

w dniu święta 3 Maja

WARSZAWA (SAP). — Dzień 3 Maja, święto narodu polskiego, obchodzone uroczysto w całym kraju, uoiwowało pewne elementy reakcyjne studentów i PSL-owców wykorzystali dla antypaństwowych i przeciw rządowych demonstracji, które jednak wskutek postawy publiczności zostały w porę stłumione.

W Rzeszowie grupa PSL-owców usiłowała sprokocować zajęcia, jednak bez skutku. W Krakowie reakcyjna grupa studentów spod znaku NSZ wzięła się w pogoń, wprowadzając prowokacyjne okrzyki przeciwko rządowi i demokracji. W pewnej chwili, gdy pochód zbliżył się do gmachu K. W.

Sprawa mandatu nad Palestyną

NOWY JORK (PAP). — W przemówieniu wygłoszonym w Bostonie senator amerykański Pepper oświadczył, iż Wielka Brytania powinna przekazać mandat nad Palestyną i Transjordanią. Organizacja Narodów Zjednoczonych. Senator podkreślił, iż naród amerykański nie będzie przelewał krwi w obronie mandatów brytyjskich.

LONDYN. — 1014 Żydów znajdujących się na pokładzie statku „Febe” w porcie włoskim Spezia otrzymało certyfikaty wjazdowe do Palestyny. Mają oni opuścić Włochy w ciągu 3-ch dni.

LONDYN. — Arabowie-chrześcijaństwo wydosłali memorandum do najwyższych dostojników świata: papieża Piusa XII, króla angielskiego Jerzego VI, generalissimusa Stalina, prezydenta Trumania, premiera Gouin oraz marszałka Ciang-Kai-Szeka. Memorandum to zawiera protest przeciwko uchwałom mieszanej komisji anglo-amerykańskiej do spraw Palestyny. Protestujący domagają się utworzenia demokratycznego rządu arabskiego oraz zagwarantowania praw Arabów-chrześcijań.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa powołując się na źródła arabskie donosi, że mufty Jerozolimy Amin el Hussein wróci w najbliższych dniach do Palestyny.

Jak wiadomo, mufty Jerozolimy podczas wojny uciekł z Jerozolimy do Europy, gdzie zorganizował muzułmańskie oddziały SS. W niektórych kołach politycznych uważa się, że mufty Jerozolimy jest pretepcą wojennym. Po upadku Niemiec dostał się on do rąk francuskich i znajdował się pod nadzorem policyjnym we Francji. W kołach arabskich utrzymuje się, że mufty został zwolniony na skutek interwencji ministra Bevena.

**SZESNASTU BELGÓW
SKAZANO NA ŚMIERĆ**

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Donoszą z Brukseli, że 16-tu Belgów, dozorców obozu koncentracyjnego Brendonck skazano na śmierć za współpracę z okupantem i maltretowanie więźniów. Cztery osoby skazano na dożywotnie więzienie.

**WYKONANIE WYROKU
NA ZDRAJCY HOLENDERSKIM**

HAGA (PAP). — Dnia 7 maja został wykonany w Hadze wyrok śmierci na Quislingu holenderskim Musserscie.

**ŚWIATOWY FUNDUSZ
MONETARNY**

WASZYNGTON (PAP). — Światowy Fundusz Monetarny rozpoczął już swoją działalność. W najbliższych dniach zarząd złożony z 12 dyrektorów wyłonił komitet wykonawczy. Dnia 7 maja rozpoczął pracę Bank Międzynarodowy, który miesiąc się w gmachu amerykańskiego Banku Państwowego.

1 Maj w Kielcach

Wigawki

Ignorancja czy metoda?

Obchód pierwszego święta w Kielcach stał się wielką manifestacją święta pracy. Przy pięknej pogodzie, wśród wiosennej zieleni i powiewających biało-czerwonych sztandarów, całe zorganizowane społeczeństwo kieleckie zgromadziło się w godzinach porannych na Placu Wolności. Co chwila zajeżdżały auta z delegacjami wiejskimi, a także przybyła delegacja komuna Stronnictwa Ludowego. Około godziny 11-tej z udekorowanego balkonu, w imieniu Komitetu obchodu, przemówienie wstępne wygłosił przedstawiciel OKZZ ob. Stański. Mówca, otwierając uroczystość, omówił znaczenie 56-letniego okresu walki świata pracy o prawa ludu i o Wolność Polski, do której wiodły obozy, krematoria i zacięta walka z faszyzmem hitlerowskim. Następnie głos zabrał wojewoda kielecki mjr. Wiślicz-Iwańczyk:

„Obywatele — mówił Wojewoda — dziś przysiliśmy tu, aby solidaryzując się z całym światem, zmanifestować swą łączność w walce o najszlachetniejszą hasła wolności i sprawiedliwości społecznej. Ciemiemże były nasze drogi. Poprzez jarmaz pańszczyzny i kapitalizmu, poprzez śmiertel: walkę z hitleryzmem i faszyzmem, szliśmy do zwycięstwa. A sprawa nasza była słuszna, bo przysięcał nam ideał Polski Ludowej. Dzień ofiarom naszych synów i pomocy Rosji Sowieckiej, jesteśmy wolni i zaczynamy z gruzów budować nowe życie. W dniu dzisiejszym, w święto tryumfu pracy — jako przedstawiciel Rządu chcę wam tu na rynku kieleckim zaraportować, że w ciągu roku ubiegłego uruchomiliśmy setki zakładów, gimnazjów oraz 6 razy więcej szkół roboczych, niż sanacja przez lat dwadzieścia. Uruchomiliśmy 80 zakładów i domów dziecka, wyrwaliśmy gruźlicę i głodowi 6 tysięcy dzieci chłopskich z przyczek, przasiadaliśmy około 200 tysięcy ludzi na ziemi odzyskanej, zelektryfikowaliśmy wiele wsi, zorganizowaliśmy hufce budowlane, które już ruszyły do pracy. Nie wzdając na kulę barbarzyńców hitlerowskich i andersowskich, organi-

zujemy życie dla dobra ludu pracującego. Obywatele, chcę wam zaraportować, że w bieżącym roku ze zwróconą energią przystępujemy do odbudowy życia. Będziemy organizować dalej bez planu naukę, hufce budowlane, elektryfikację wsi, będziemy uporczywie i konsekwentnie uruchamiamy nabyte przemyśle i w naszej ziemi kieleckiej musimy wydobyc drzewniące w niej skarby rud żelaznych i marmurów, aby dać chleb przeludnionemu wsi.

Zwracam się do wszystkich, do partyjnych i bezpartyjnych, do ciebie kochana młodzieży i do organizacji społeczno-gospodarczych — o wspólną pracę i o duchowe i faktyczne zdeklarowanie się przy Rządzie Jedności Narodowej, który w najcięższych dla Polski czasach wstał ster rządów i egżamin z swej pracy chlubnie zdał. Niech żyje Rząd ludowo-robotniczy.

Z kolei przemawiał przedstawiciel Wojska por. Skorka, podkreślając łączność Armii Polskiej ze światem pracy, a następnie przedstawiciel młodzieży strzeżonej w organizacjach demokratycznych ob. Szajnald. Dalsze przemówienia wygłosili przedstawiciele poszczególnych ugrupowań politycznych, a mianowicie: ppłk. Oza Michałski przemawiał w imieniu Stronnictwa Ludowego, kpt. Wosiński — w imieniu PPS i ob. Chelchowski, jako przedstawiciel Komitetu Centralnego PPR. Po przemówieniach uformował się wspaniały pochód, który przeszedł głównymi ulicami Kielce. Po raz pierwszy Kielce wiodły taką manifestacją. Pochód otwierała grupa przedstawicieli władz wojewódzkich i wojskowych z Wojewodą Kielcekim na czele, za nią maszerowała drużyna sztandarowa stronnictw robotniczych, liczące reprezentowane Polska Partia Socjalistyczna i Robotnicza, organizacje młodzieżowe z OM. TUR-em okazałe umundurowane na czele, ZWM ze sztandarami, „Wici”, Harcerstwo i wreszcie młodzież szkolna z oznakami PCK. Za młodzieżą postępowała wielka grupa nauczycielstwa z kuratorem na czele, straż ognio-

wa, kolejowcy oraz tysiące pracowników miejskowych urzędów i fabryk ze swymi dyrektarami i przedstawicielami Rad Zakładowych. Niezwykle malowniczo w pochodzie wiodły szatan dła spółdzielcze oraz umajona zielenia kolumna traktorów i samochodów Zw. Transportowców, SPB i oddziały konne. Ponad godzinę tłumy w zwartych szeregach, maszerując, manifestowały na cześć Rządu, Wojska i party politycznych. Wycieczom w Domu Kultury i Robotniczej odbyła się reprezentacyjna akademia, którą otworzył przedstawiciel Związków Zawodowych, ob. Kalciniak, zapraszając do Prezydium czołowych działaczy partyjnych, przedstawicieli Wojska i Rządu z Wojewodą i Wicewojowdą na czele. Dłuższe przemówienie wygłosił przedstawiciel CKW. PPR ob. Chelchowski. Mówca, kreśląc dzieje walk świata pracy z kapitalizmem od czasów feudalnych poprzez rewolucję francuską, scharakteryzował przebieg tych walk w Polsce od lat 1870-tych aż po dzień dzisiejszy i zaznaczył, że święta 1-go i 3-go Maja są świętami walczącego o swe prawa i Wolność ludu pracującego. W imieniu Wojska przemawiał por. Bednarz, entuzjastycznie odklaskiwany, który wyraził radość, że wreszcie polski żołnierz wespół z robotnikami i chłopem może obchodzić razem święto 1-majowe, mając przed sobą jeden tylko cel: Polskę wolną od band andersowskich i od reakcji, Polskę pełną i demokratyczną. Koncove, poruszając przemówienie, pełne mocnych akcentów politycznych, skierowanych przeciw wrogom wewnętrznym i wicherzycielom spod znaku PSL wygłosił członek Centralnego Komitetu PPS tow. Skowronski, po czym zebrani oś-iewali „Gdy naród do boju”. W części artystycznej młodzież OM. TUR, ZWM oraz świeżościanki Huty „Ludwowski”, Elektryków kieleckiej i Woj. Urz. Bezpieczeństwa wykonały szereg produkcji artystycznych. Zespoły chóralne zajął „Spolem”, Urz. Bezp. i burzy żeńskiej kłosa ZWM odpiewały kilka pieśni narodowych i ludowych. (Z)

Dnia 5 b. m. odbyła się w Teatrze Miejskim Akademia ku czci poległych w powstaniu getta warszawskiego. Na wysłanym zaproszeniu czytamy wyraźnie: „pod protektorem: I. J. E. ks. Biskupa Kubiny, 2. Ob. Przewodniczącego M. R. N. Karola Zajdy i t. d.

Protektorzy byli obecni. Powszechna uwaga wróciła jednak nieobecność J. E. ks. Biskupa Kubiny. Zważywszy na sędziwy wiek J. Ekscelencji nie chciał brać udziału osobliście w tak wzruszającej i smutnej uroczystości. Jednak delegowanie zastępcy wydaje mi się prostym aktem grzeczności wobec organizatorów Akademii, nad który protektorat J. Ekscelencji przyjąć raczył, nie mówiąc już o względach innych, o których nież.

Co miał zdokumentować fakt, że społeczeństwo polskie pragnie żywić hołd bohaterom getta warszawskiego i poprzez swych reprezentantów przyjmuje protektorat nad Akademią?

Miał zdokumentować to, że czyn zbrojny warszawskich Żydów był fragmentem polskiego ruchu oporu przeciw niemieckiemu okupantowi i jako taki stał się dla nas Polaków godnym szacunku.

Nie chcielibyśmy insynuować J. Ekscelencji niesolidaryzowania się ze wszystkimi bojownikami, walczącymi z okupantem; nie chcielibyśmy insynuować braku szacunku dla poległych o wolność i honor. Stwierdzamy tylko, że postępowanie Jego Ekscelencji nie lenne z poważnym stanowiskiem, które J. Ekscelencja zajmuje w hierarchii kościelnej. Przypomnijmy jeszcze wywiad, jakiego J. Em. ks. Kardynał Hlond udzielił przedstawicielowi Żyd. Zrzeszeń Rel. w początkach stycznia b. r. Wywiad ten J. Eminencja skoczył słowami: „Ciesz się, że Pan mię odwiedził. Niech Pan powtórzy swym siostram i bractwom słowa otuchy. W ich wielkiej tragedii i w dniach radośnych jestem Wam sercem bliski...”

Tak mówi J. Em. ks. Kardynał Hlond. Ale widocznie J. E. ks. Biskup Kubina nie bardzo zgadza się ze słowami Głowy Kościoła, zajmując inne stanowisko, którego nie można nazwać ani ludzkim, ani chrześcijańskim.

Ignacy Zychowicz.

Kronika miejskowa

Święto Niepodległości

Dzień 9 maja 1946 r. jest ogłoszony jako Święto Państwowe. Dzień ten jest wolny od zajęć: urzędy i szkoły będą nieczynne, a sklepy zamknięte. Wszystkie budynki mają być udekorowane flagami państwowymi. W defiladzie weźmie udział Wojsko Polskie i jednostki umundurowane. Wszystkie organizacje przed defiladą ustawią się na Placu Stalina według wskazówek porządkowych.

Miasto żegna swolch poborowych

(i) Od dnia 2 maja do 6 maja urzęduje w Częstochowie Komisja Poborowa Wojska Polskiego.

Staniem społeczeństwa zorganizowano opiekę nad poborowymi. W specjalnie przygotowanej świetlicy przy RKU odbywały się koncerty, występy artystyczne itp.

Miejscowy browar „Szwede” i wytwórnie wód gazowych zaofiarowały piwo i lemoniady. Wycieczom dnia 2 maja odbyło się na Placu Stalina pożegnanie pierwszej grupy poborowych odjeżdżających do swych formacji.

W imieniu Zarządu Miejskiego przemawiał przewodniczący Kapalski; w imieniu RKU kapitan Świdziński oraz w imieniu ludności pracującej Częstochowy m. Witkowski. Przemówienia przeżywane były czczeniem na cześć Rzeczypospolitej i Rządu Jedności Narodowej. Wspólnym odpiewaniem Roty zakończono uroczystość, poczym przy dźwiękach orkiestry pomazorowali nowi żołnierze na dworzec kolejowy. Życzymy im powodzenia w ciężkiej i trudnej, ale szlachetnej służbie.

Poswięcenie Sztandaru Związku Weteranów Powstań Śląskich

W dniu 12 b. m. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Związku Weteranów Powstań Śląskich z następującym programem: Godz. 9 — zbiórka wszystkich członków i delegacji w lokalu Związku przy II Alei 35; godz. 9.30 — wymarsz na Jańską Górę; godz. 10 — uroczystość poświęcenia w kaplicy Matki Boskiej. Po poświęceniu wymarsz do sali Teatru Miejskiego, gdzie odbędzie się uroczystość wbijania gwóźdźi w drzewce sztandaru.

Wyroby tytoniowe dla pracujących i kategorie I

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Aprobizacji i Handlu, poczynając od dnia 8 maja 1946 r. sprzedaż wyrobów tytoniowych Polskiego Monopoliu Tytoniowego w Częstochowie odbywać się będzie wyłącznie na kupon Nr. 26 karty żywnościowej na miesiąc maj, dla pracujących (I kategorii) po 100 szt. papierosów na kupon.

Punkami sprzedaży będą sklepy SS „Jedność” według wywieszonych na nich adresów oraz przejściowo sklep Polskiego Monopoliu Tytoniowego przy Al. Wolności 3/5.

Uprasza się wszystkich posiadaczy kart kategorii I-ej, aby przy odbiorze papierosów zachowali spokój i przestrzegali porządku. Wszystkie kupony będą realizowane w mijającym maju, nie ma więc obaw,

aby ktoś został pominięty przy odbiorze papierosów.

Wykaz sklepów SS „Jedność”, sprzedających papierosy, będzie podany do publicznej wiadomości.

Makabryczne odkrycie

(i) Robotnik leśny Knyas Stanisław zamieszkały w Kuszetach, przechodząc przez las pomiędzy Podziszewem a Serociemem znalazł zwłoki zamordowanego przez niezmyślonych sprawców mieszkańców wsi Kobylczycze Szymańczyka Ludwika i Broręsia Idziego.

Ogłoszmy zwłoki wykazały, że niebezpieczeństwo zostało zastrzeżone z niewielkiej odległości z tyłu, w kark.

Milicja Obywatelska prowadzi energiczne śledztwo.

Zaginął młodzieniec

(i) 19-letni leśnik Mieszkaniec wsi Widłomyśli nazwiskiem Depta Zdzisław udał się w celu kupna roweru do Częstochowy w dniu 2 maja i dotychczas nie powrócił do domu swych rodziców.

Widziano go ostatnio w Częstochowie, jest wzrostu 150 cm, szczupły. Kto wie coś o osobie zaginionego proszony jest o powiadomienie rodziców lub Mil. Obywatelskiej.

Rozprawa przeciw Szabelskiemu 4 czerwca?

Otrzymałmy nieoficjalną wiadomość, że rozprawa przeciw b. granatowemu policjantowi, a później agentowi gestapo, który krwawo zapisał

się w pamięci ludności m. Częstochowy, Hermanno Szabelskiemu rozpocznie się dnia 4 czerwca b. r. Rozprawa wywołuje ogromne zainteresowanie w miejscowym społeczeństwie.

Sześć miesięcy więzienia za przerobienie nakazu Kom. Miesz.

(i). Powojenne trudności mieszkaniowe zaturwają wielu osobom życie a są i tacy ludzie, którzy omijając prawo starają się wprowadzić w błąd władze i bliźnich, aby tylko swój cel, mieszkanie osiągnąć.

Podobną drogę obrali sobie Sobczyński Tadeusz i Janina Szymańska, którzy w celu wejścia w posiadanie lokalu mieszkalnego, przerobili nakaz Komisji Mieszkaniowej Nr 24/45 z dnia 15 listopada 1945 r. opiewający na mieszkanie Nr 7 w domu Nr 243 przy ulicy Narutowicza. Wyprzedzili przerobili cyfrę „7” na „12” i wprowadzili w ten sposób w błąd właściciela domu, wprowadzili się do mieszkania Nr 12, a następnie zameldowali.

Tymczasem na mieszkanie Nr 12, otrzymał przydział z Komisji Mieszkaniowej ob. Wiktor Lukas. Po wielu spornach i komplikacjach sprawa znalazła się w Sądzie Oregowym, który przyznał rację Lukasowi a sprytną parę kombinatorów uznał winną fałszowania dokumentu urzędowego i za to skazał Szymańską na 6 miesięcy więzienia, zawieszając jej wykonanie kary na dwa lata, Sobczyńskiego na 6 miesięcy więzienia i obciążył ich solidarnie kosztami postępowania sądowego.

Noce dyżury aptek

W tygodniu od dnia 5 maja do 12 maja b. r. dyżurują następujące apteki:

P. Kozerskiego — II Aleja 26,
J. Otrębskiego — ulica Wieluńska 18,
J. Rupprechta — ulica Narutowicza 170 (tylko od godziny 8ej do 19-cj.

Przydziały tekstylne

Jak dowiadujemy się z Wydziału Aprobizacji i Handlu, rozdział materiałów tekstylnych pochodzących z przydziału UNRRA dla ludności Częstochowy jest w toku. Na samo m. Częstochowę przypada 73.800 m. materiału. Fabryki podlegające delegaturze w Kielcach otrzymały przydział osobny w ilości 4.828 m. Powiat częstochowski otrzyma 24.300 m. materiału.

Materiał jest wydawany na kupon 13 karty spr. kat. I z miesiąca lutego w ilości 3 metrów. Na Nr. 15 otrzymują posiadacze kart 100 jardów nici.

Materiał jest w 16 gatunkach. Mężczyźni otrzymują kupony na ubrania męskie, kobiety zaś na ubiory damskie. Cały materiał złożony jest w magazynie, który jest każdorazowo piombowa

ny przez specjalnie powołaną do nadzoru komisję. W skład komisji wchodzi delegat M. R. Narodowej, Zarządu Miasta oraz delegat Zw. Zaw. Komisja ta ma za zadanie czuwać nad samym rozdziałem towarów i jego całością.

Aparat rozdziału został tak zmontowany, że przeprowadza się podwójną kontrolę. Codziennie robiona jest specyfikacja k i ile zostało komu przydzielone. Z każdego gatunku przydziała się procentowo na stan danego zapotrzebowania. Nie może być mowy o niesolidnym czy niesprawiedliwym rozdziale.

Wydawanie firmom jest już na ukończeniu. Indywidualnych przydziałów wydano dotąd do 5 proc. Rozdział trwa.

Gdzie składać zażalenia w sprawach aprobizacyjnych

Warszawa (APW). Departament Kontroli Ministerstwa Aprobizacji i Handlu podaje do wiadomości, że konsumenci, jednostki rozdzielcze oraz inni zainteresowani, mogą składać zażalenia we wszelkich sprawach związanych z działalnością organów Ministerstwa Aprobizacji i Handlu, aparatu rozdzielczego, w kwestiach ewentual: „ch nadużyć etc. na ręce kierowników wojewódzkich oddziałów Departamentu Kontroli Aprobizacji i Handlu: 1. Białystok — Crylicz St., 2. Gdańsk — inż. Sulkowski St., 3. Kielce — Rutkowski A., 4. Kraków — Czesowski E., 5. Lublin — Adamkiewicz A., 6. Łódź — Bezbrody T., 7. Bydgoszcz — Frydrychowki K., 8. Poznań — Dr Kliszewski A., 9. Rzeszów — Bulas T., 10. Katowice — Kowalik Z., 11. Warszawa — Sekretariat Oddziału Departamentu Kontroli Min. Apr. i Handlu, ul. Targowa 84 m. 14.

Wszystkie złożone zażalenia będą rozpatrywane, a winni nadużyć, związanych z zaopatrzeniem ludności, pociągnięci będą do odpowiedzialności.

Podziękowanie

Dzieci z Śierocińca przy ul. Piotrkowskiej 17, najserdeczniej dziękują Pracownikom Państw. Centrali Handlowej w Częstochowie przy ul. Kościuszki 28 za złożoną ofiarę 2.000 zł.

Czy jesteście już członkiem Polskiego Związku Zachodniego?

zapisać się niezwłocznie
adres biura: Częstochowa, Al. Wolności 16
telefon 14-89

godziny urzędowania: wtorki, czwartki od 17—19, poniedziałki, środy, piątki od 9 — 15, soboty od 9 — 13.

Zmiany rozporządzenia o ograniczeniu spożycia mięsa

Wydane i obowiązujące rozporządzenie o ograniczeniu konsumpcji mięsa ulegnie w najbliższym czasie pewnej modyfikacji. Zamiast obowiązujących dotychczas dni bezmięsnych we wtorki, środy i czwartki, ze „z sprzedaży i podawania mięsa obowiązywać będzie w środy, czwartki i piątki. W dni te wzbroniona również zostanie sprzedaż tuszowych pochodzenia zwierzęcego (skłone, smalec, boczek i łój, oprócz masła). Waga porcji mięsnych, podawanych w przedsiębiorstwach przemysłu gastronomicznego w okresie dni tygodnia, nastaje ograniczona do 100 gramów. Przetworzone mięsa mogą być czynne w dni bezmięsne jedynie w tym wypadku, o ile są całkowicie niedostępne dla odbiorców.

Pewnym złagodzeniem przepisów jest umożliwienie stołomkom pracownikom podawania dni bezmięsne potraw z podrobów, o ile pochodzą one z uboju zwierząt rzeźnych, dostarczonych przez rolników w ramach akcji świadczeń rzeczowych i swianianych przez Ministerstwo Aprobizacji i Handlu na zaopatrzenie zagmatowane.

Epopea polskiego mienia kulturalnego wywiezionego przez Niemców do Austrii

Warszawa (PAP). Jak już donosiliśmy, w tych dniach nadeszło do Warszawy z Salzburga 12 wagonów z transportem polskiego mienia kulturalnego, wywiezionego przez okupanta...

Prace nad poszukiwaniem i gromadzeniem zbiorów kultury polskiej trwały na terenie Austrii 8 miesięcy; trzeba było w tym celu przejechać samochodem około 30 tys. km. Ustalenie prawa własności w stosunku do poszczególnych obiektów oraz akcji rewidarycyjnej prowadził delegat Ministerstwa Kultury i Sztuki w porozumieniu z wojskowymi władzami amerykańskimi...

głównie zasługi się do naszej sprawy kpt. Ch. Seitzgast z grupy t. zw. Fine Art Monuments Officers, który niebawem przybędzie do Warszawy. Należałoby tu podkreślić również zasługi Polaka ob. Majta, który jeszcze w pierwszej fazie powojennej czynił starania, celem zabezpieczenia polskiego mienia kulturalnego.

Jak odebrać dokumenty z wyższych uczelni w Wilnie i we Lwowie

Z względu na częste zapytania w sprawie uzyskania dokumentów Uniwersytetu Stefana Batoro w Wilnie, Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie oraz Politechniki Lwowskiej Departament Nauki Szkół Wyższych wyjaśnia...

Z względu na to, że Pełnomocnicy Rządu R. P. na b. terenach polskich mają za zadanie za zadanie jedynie przeprowadzenie ewakuacji ludności polskiej, obciążenie ich dodatkowymi funkcjami w zastępstwie przyszłych placówek konsularnych jest możliwe tylko w wypadkach rzeczywistej potrzeby szybkiego sprrowadzenia dokumentów.

Opowiedzi Redakcji Obserwator (T. G.) — Artykuły przesyłane nam, już umieszczone i ostatnio nadesłałe, wykazują duże zaciebie publicystyczne i zdolności literackie. W sprawie, o którą Ob. zapytuje, prosimy porozumieć się z nami bezpośrednio.

Wrocławska Fabryka Sztucznego Jedwabiu w przededniu rozpoczęcia produkcji

We Wrocławiu na przemiśle Kowale, we Wrocław. Fabryce Sztucznego Jedwabiu, kończą się przygotowania do rozpoczęcia produkcji. Jest to ściśle biorąc fabryka przedżylnego jedwabiu, na wiec za zadanie wyprodukowanie półfabrykat — przedżylnego jedwabiu, z której są później dzwierzasko-poczosznicze będą wyrobiły przedżylny materiał do wyrobów materiałów włókienniczych.

Większa część tych prac przypadała na okres zimowy, w halach bez słońca i na obwartym powietrzu, a robotnikom przez strywnyśli od zimna. Przygotowania do uruchomienia produkcji są prawie na zakończeniu i fabryka ruszy w początki maj. b. r.

Zakład przejęły władze polskie w stanie bezładnym, nie rokującymi możliwości odbudowy. Wprawdzie działania wojenne spowodowały małe tylko kody w zabudowaniu, ale ustępujący Niemcy, zdemontowali fabrykę do tego stopnia, że trudno było mówić o uruchomieniu zakładu. Najważniejsze części maszyny były porwane, zdemontowana była kotłownia, uszkodzone turbiny w elektrowni, a rurowciągi zostały wyłamane.

W pierwszej fazie będzie pracowała produkcja ograniczona do 20 proc. swej zdolności. Po pół roku przewiduje się osiągnięcie 80 proc. zdolności. Obecnie cały personel, zatrudniony w fabryce wynosi 600 osób. Z chwilą uruchomienia produkcji, podnieść się liczba zatrudnionych do 800 osób.

Odmalowanie tych skarbow kultury polskiej jest zasługą mgra B. Urbanowicza, delegata Ministerstwa Kultury i Sztuki. Idąc śladem, wskazanym przez przebywających w Austrii Polaków, mgr. Urbanowicz trafił w miejscowości Bruck an der Glocknerstrasse w okolicy Zell am See w górnej Austrii do zamku Fischorn. Zamek ten, podobnie, jak polskie banki gdzie w czasie wojny znajdowała się szkoła dla SS-mannów...

Program rozgłośni polskiej

- PIĄTEK — 10 MAJA 5.57 — Sygnał czasu i pleśń. Kłody ranne wzięte z orze. 6.00 — Kalendarz historyczny. 6.45 — Muzyka lekka. 6.15 — Poranna rozmowa z słuchaczami. 7.00 — Nowe czasy nowi ludzie. 7.20 — Muzyka lekka. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień bieżący. 7.10 — Gimnastyka poranna. 7.30 — Muzyka lekka s. płyt. 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka lekka. 8.30 — Wiadomości gospodarcze. 8.45 — Skrzynka poszukiwania rodzin. 11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Obserwatorium i Hejnał a Wsiły Mariackiej w Krakowie 12.05 — Na staniach odjazdowych. 12.20 — Hejnał. 12.40 — 12.55 — Wydarzenia światowe. 13.00 — Skrzynka Techniczna P. E. 13.00 — Koncert muzyki lekkiej. 13.50 — 14.00 minut, posyłaj 14.00 — Dziennik popołudniowy 14.20 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 16.20 — „Nasza pieśń”. 16.40 — Audycja dla młodzieży. 16.55 — Kwadrans autorski 17.10 — Koncert Mariackiej P. E. 17.50 — „Obchodzącymy Warszawę” 17.55 — Audycja wojkowa „Powstanie I-szej dywizji” — wspomnienie. 18.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.30 — Wiadomości sportowe. 18.30 — Nauka przy złączniku 18.00 — Koncert muzyki lekkiej. 19.20 — Dziennik wieczorny. 20.00 — Koncert symfoniczny. 22.00 — Muzyka rozrywkowa. 22.30 — Muzyka taneczna z płyt. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.55 — Program na jutro. 23.55 — Skrzynka poszukiwania rodzin zsrakn. 24.00 — Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

№. O. 1824/L/46 OGŁOSZENIE

Podaje do publicznej wiadomości, że Rzeźnia Miejska uruchomiła wydziałec lotu sztucznego. Łe łeć ten spróduje każdemu z dowlonych łlościach. Czeszochowa, 6 maja 1946 roku.

— PRZEDT. MIASTA — (Dr. T. J. Wolański. PAP 3865)

KURSY pisania na maszynie Zapisy codziennie od godziny 5-6 po poł. Aleja 18 m. 27

Skradziono 4 maja dowód osobisty i kartę rejestracyjną wojskowej wyd. przez BKU Czeszochowa na nazwisko Poprawa Wiktor. PAP 3819

ZGUBY

W niedzielę, dnia 5 bm. zginiła, prawdopodobnie na ul. Washingtona, na placu Podjeźdźcówskim lub też w Kaplicy N. M. Panny Złota bransoletka, namalata, siodziema-laskawo analizuje prosil sie o zwrot za nagroda do Sekretariatu Teatrów Miejskich dia: ob. Dobrzański.

POSADY

Potrzebny stolarz Narutowicza 20, Bator. PAP 3869

W pierwszej bolesnej rocznicy śmierci najukochańszej córki i siostry naszej.

Marii Danuty CEKUS zostanie odprawione nabożeństwo w kościele Najw. Maryi Panny dnia 11 maja w sobotę o godz. 8.30 rano, na które zapraszaja krewnych, kolekcanki oraz zycielnych Zmarłej

Rodzice, siostra i braća, PAP 3851

Dnia 11 maja 1946 r. w rocznicę śmierci naukowchaszegożony i matki

Józefy Kraszewskiej o godz. 7.30 w kościele Pana Jezusa Krójącego na Ryunku Wieluńskim odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które spraszają krewnych, przyjaciel i znajomych. Mgł i synowie. PAP 3878

Ubezpieczalnia Spoleczna w Czeszochowie zatrudni kilka wykwalifikowanych mekchakubiurowych w wieku do lat 40, oraz praktykantów. Podania z tytulorsem nalezy skladac w kancelarii Ubezpieczalnia Spolecznej w Czeszochowie przy ul. Aleja Wolności 10, I pietro, pokoj Nr 16. PAP 3850

Potrzebna zdolna (samodzielnal) I podreznia w zakresie krawieczyzny damskiej. Zgłoszenia Warszawa 42, m. 5. PAP 3823

Potrzebny solidny, pracowity ofiata na poszuki Zgłoszenia: PAP Czeszochowa, Aleja 51. PAP 3852

Potrzebna pomoc domowa od 12-13 na stala. Wiadomosci „dia Gie Kabalskiej”, Rynek 12. PAP 3808

Potrzebna maszynistka na maszynę srankowa. Wiadomosci: Wolna 51. PAP 3802

Potrzebna posługawka na kilka godzin. Warszawa 69, m. 14.

Potrzebna fryzjerka maniuzytyka i dziewczyna do pomocy domowej. Warunki b. dobre. Informacje udziela zaklad fryzjerski, dworzec kolejowy Czeszochowa. PAP 3897

Sluzba do Gdyni potrzebna. Wiadomosci: Kosciuszki 18, I pietro. PAP 3896

Prace domowa potrzebna od zran i kobiety do piewienia, zgłoszenia ul. Wyoehocznego 28. PAP 3822

Przyjmu do nauki krawicwica mekso-damskiego chłopa — dziewczyzna i zdolna pomoc. Narutowicza 14-27. PAP 3911

KUPNO

Prasy do sztanconawia metali o napiecie mechanicznym poszukuje sie. Oferty PAP Czeszochowa, Aleja N.M. Panny 91 pod „Prasa”. PAP 3806

Kupile dom w tródmiecielcu. Wiadomosci: PAP 3828

Konwalia swietla (kwiat. Hicel) kazda ilosc kupujemy. Wolności 68, apteka. PAP 3895

SPRZEDAŻ

Sprzedam okrut i czekolady oraz wszelkich wyrobów cukielniczych po cenach fabrycznych poleca Euzabuz Schachowicz Czeszochowa, Stary Rynek 14. PAP 3857

Sprzedajemy odpadki inlane dla robotnikow Zgłoszenia „Warta” Czeszochowa, Targowa 26. Dial Gopodarczy w godz. urzeczowych. PAP 3825

Sprzedam jalowke, Marzec Pragnosciak, ul. Kingi 54/56. PAP 3820

Tapszan, firanki tulowe sprzedam Aleja 78/8. PAP 3852

Sprzedam radio 5,elo lampowe „Blaupunkt” 1-go Maja 42/44 m. 16, Szafranska. PAP 3857

Radle 5-lampowe do sprzedania ul. Focha 51, m. 2. PAP 3866

Pelerynka s lica srebrnego nowa do sprzedania. Ogladno mozna od godz. 12 — 2 po pol. Aleja 5, m. 10

Sprzedam stoparkowe 15-letnie. Czeszochowa, Narutowicza 38. PAP 3901

ROZNE

Poszukuje dwóch lub jednego pokojnika s kuchnia. Wiadomosci: Narutowicza 5, m.9 Franczak. PAP 3847

MUCHOLAPKI po cenach niskich w Firmie T. KLUCZNY

CZESZOCZOWA, Plac Daszyńskiego 3, telefon 18-74. HURTI PAP 3864

RADIO-TON Szklad Radiotechniczny przyjmuje wszelkie reparacje radio-obciornikow oraz wszystkich urzadzaz zwanynych z dziedzin radi. O czym ma zaszczyt powiadomac Szan. dotychczasowych i przyszłych Klientow. ANTONI ZĘBIK Aleja Najw. Maryi Panny 32 (pierwsza pietra). Tel. 17-47. Uwaga! Specjalnosc: restawracje superheterodyna za pomoca zeskalowanego oscylatora modulowanego. PAP 3906

Fabryka mydla „SYRENA” skupuje wszelkie ilosci tluszczow, nadajacych sie do wyrobu mydla oraz stearyny. Zgłoszenia: Narutowicza 19/32, tel. 15/22. Maczmy dobre ceny. PAP 3925

Drukarnia Państwowa Nr. 1 Czeszochowa, Aleja N. M. Panny 52. tel. 22-45 - 22-46 Wykonuje wszelkiego rodzaju druki po cenach umarkowanych i terminowo.

Krawcwyli Dlugolecia pracownicy „my „Opus” przyjmujcie roboty s powierzonych materialow oraz wszelkie przerobki szalony, tani i terminowo. Aleja Wolności 26/8 Aleksandra. PAP 3910

Nowotwarci pracownicy krawicwa pod nazwa „Moda”, Czeszochowa Aleja Wolności 12, m. 1, przyjmujcie wszelkie zamowienia, tanie iow. PAP 3808

Lekarz dentysta Witold Neyman II Aleja 32, przyjmuje od 4-5. PAP 3915